

Odniesienia przestrzenne w tetralogii *Na wysokiej połoninie* Stanisława Vincenza. Między Czerdakiem a Kiedrowatym

Spatial references in the tetralogy *On the High Uplands*
by Stanisław Vincenz. Between Czerdak and Kiedrowaty Mt.

Referințe spațiale în tetralogia *Na Wysokiej Połoninie* de
Stanisław Vincenz. Între Czerdak și Kiedrowaty

Просторові орієнтири в тетралогії «На високій полонині»
Станіслава Вінценца. Між Чердаком і Кедроватим

Słowa kluczowe ~ Stanisław Vincenz, *Na wysokiej połoninie*, odniesienie przestrzenne, toponimia, mapy topograficzne, austriacki kataster gruntowy, metryka józefińska, metryka franciszkańska, Huculszczyzna, Czarnohora, Karpaty Wschodnie.

Keywords ~ Stanisław Vincenz, *On the High Uplands*, spatial reference, toponymy, topographic maps, Austrian land cadastre, Josephinian Land Survey, Franciscan Land Survey, Hutsulshchyna, Chornohora, Eastern Carpathians.

Cuvinte-cheie ~ Stanisław Vincenz, *Na Wysokiej Połoninie*, referință spațială, toponimie, hărți topografice, cadastru funciar austriac, cadastrul lui Iosef al II-lea, cadastrul franciscan, Huțulșcina, Czarnohora munții, Carpații Orientali.

Ключові слова ~ Станіслав Вінценз, На високій полонині, просторові сфери, топоніміка, топографічні мапи, австрійський земельний кадастр, йозефінська метрика, францисканська метрика, Гуцульщина, Чорногора, Східні Карпати.

STRESZCZENIE ~ W artykule przedstawiono przykłady stosowania przez Stanisława Vincenza zapożyczonego od Hucułów nazewniczego układu odniesień przestrzennych w tetralogii *Na wysokiej połoninie*. Omówiono odniesienia przestrzenne z zastosowaniem nazw geograficznych odnoszących się do okolic Bystreca, najwięcej uwagi poświęcając fenomenowi Kiedrowatego. Wynik analizy wszystkich najważniejszych map tej części Huculszczyzny, jakie ukazały się w XIX i XX wieku świadczą o istotnych brakach w dokumentacji kartograficznej omawianych nazw geograficznych. W oparciu o akta katastru józefińskiego, katastru tymczasowego oraz stałego katastru gruntowego Galicji, zidentyfikowano również posiadaczy gruntowych, którzy posłużyli Vincenzowi do kreacji postaci literackich, pojawiających się w omawianych odniesieniach przestrzennych.

ABSTRACT ~ The article presents examples of Stanisław Vincenz's use of the spatial reference system, borrowed from the Hutsuls, in the tetralogy *On the High Uplands*. Spatial references using geographical names referring to the area around Bystrets village are discussed, with the most attention being paid to the phenomenon of Kiedrowaty Mt. The results of the analysis of all the most important maps of this part of Hutsulshchyna, which appeared in the 19th and 20th centuries, indicate significant gaps in the cartographic documentation of the geographical names discussed. Land holders, who were models for the novel's characters, were also identified in the records of the Josephinian Land Survey, the temporary cadastre (Franciscian Land Survey) or the stable cadastre of Galicia.

ABSTRACT ~ În articol sunt prezentate exemple ale modului în care Stanisław Vincenz utilizează sistemul de referință spațial preluat de la huțuli în tetralogia *Na Wysokiej Połoninie*. Sunt discutate referințele spațiale bazate pe denumiri geografice legate de împrejurimile orașului Bîstreț, acordându-se cea mai mare atenție fenomenului Kiedrowaty.

Rezultatele analizei celor mai importante hărți ale acestei părți a Huțulșcinei, apărute în secolele al XIX-lea și al XX-lea, indică lacune semnificative în documentația cartografică a denumirilor geografice discutate. Pe baza înregistrărilor din cadastrul lui Iosef al II-lea, din cadastrul provizoriu și din cadastrul funciar permanent al Galiției, au fost identificați și proprietarii de terenuri care i-au servit lui Vincenz ca sursă de inspirație pentru crearea personajelor literare care apar în referințele spațiale analizate.

АНОТАЦІЯ ~ У статті проаналізовано приклади використання Станіславом Вінчензом запозиченої в гуцулів системи найменувань просторових орієнтирів у тетралогії «На високій полонині». Розглянуто просторові орієнтири з ужитком географічних назв із околиць Бистреця, особливу увагу присвячено феномену Кедроватого. Аналіз основних мап цієї частини Гуцульщини, які вийшли друком у XIX і XX століттях, засвідчує наявність суттєвих прогалин у картографічному фіксуванні згаданих географічних топонімів. На підставі матеріалів йозефінського кадастру, тимчасового кадастру та постійного земельного кадастру Галичини встановлено також власників земельних ділянок, які слугували Вінчензові прообразами літературних персонажів, що з'являються в досліджуваних просторових сферах.

2. Dokładnie 106 razy, a pojęcie bliskoznaczne krajobraz – 17 razy, z czego większość przypada na ostatni tom cyklu, *Barwinkowy wianek* – odpowiednio 70 i 76% przypadków.

3. W odniesieniu do czasu Vincenza jest to pewne uproszczenie [por. Czaplejewicz, 2003], które w pracy koncentrującej się na przestrzeni wydaje mi się akceptowalne, natomiast w odniesieniu do przestrzeni, można się spotkać również z poglądem, którego nie podzielam, że w *Poloninie* nie mamy do czynienia z dwiema kategoriami przestrzeni, a jedną przestrzenią empiryczną, która jest jedynie na różne sposoby interpretowana przez Vincenza [por. Kolbuszewski, 1994, s. 220–221].

4. Góra znajdująca się w Górach Czywczyńskich, wyróżniająca się wyjątkowo rozległym zrównaniem szczytowym, porośniętym zaroślami kosodrzewiny, trudnym orientacyjnie.

5. Odmitologizowanie nie tylko Palenicy, ale całych Rozrogów jest wielką zasługą T. Boruckiego, choć w tym przypadku nie chodzi o mity huculskie [Borucki, 2005, 2006, 2007].

W ezmiar przestrzeni i czasu, bezkres i beczas to określenia, które pojawiają się w rozważaniach na temat świata przedstawionego w tetralogii Stanisława Vincenza *Na wysokiej połoninie* [np. Kolbuszewski, 1984, s. 64; Sikora, 2003, s. 138; Ołdakowska-Kuflowa, 2024]. O tym, jak często autor odwołuje się do przestrzeni w *Poloninie* może świadczyć występowanie pojęcia przestrzeni w całym cyklu – pojawia się ono ponad 100 razy², a także występowanie nazw geograficznych, za pomocą których autor odnosi się do przestrzeni – w tym przypadku liczba wyraża się w tysiącach. Autor posługuje się zarówno przestrzenią realną, jak i mityczną, podobnie jak w przypadku operowania czasem – czasem historycznym oraz czasem ukształtowanym mitycznie (stary i nowy świat, dawny i nowy czas) [Klecel, 1994, s. 136; por. Sikora, 2003, s. 138–139]³. Granice tych dwóch światów – rzeczywistego i mitycznego nie zawsze są łatwe do odczytania. Jednym z takich miejsc w *Poloninie*, gdzie się one przenikają jest Palenica – czytamy bowiem zarówno o obiekcie świata rzeczywistego (Palenica, 1749 m n.p.m.)⁴, jak i obiekcie mitycznym (np. *Pępek ziemi Palenica* [z, s. 10]). Obydwie te Vincenzowe Palenice doczekały się już wnikliwych opracowań za sprawą T. Boruckiego [2005, 2006] oraz J. Żmizdińskiego [2018]⁵. Że na Palenicy właśnie znaleźć się można na pograniczu dwóch światów huculskich, odczuł na swój sposób, na długo przed spisaniem *Prawdy starowieku*, Hugo Zapałowicz, który mniej więcej w tym samym czasie, kiedy na *połoninie Kiziej pod Czarnohorą trembity grały na „rozłączenie”* [Ps, s. 12], wspominał:

Na niezmierzonych głuchych połoninach [Palenicy – przyp. MT] wznosi się tylko gdzieś tam głaz pojedynczy lub skałka zlepionca, jak bałwan pogański lub sfinx tajemniczy. Jest to jakby kraj zaklęty, pełen trzęsawisk, moczarów, leśnych uroczysk, przestrzeni głuchych i pełen mgieł, które się tu najprędzej zawiązują i tu na noc do spoczynku kładą. Błądziłem tu raz z Huculem podczas mgły dzień cały, mimo busoli i mapy, i pod wieczór tam wróciłem, z kądem zrana ruszyłem, t.j. do zbudowanej przez nas wśród kosodrzewu koleby. Błądząc wtedy wśród głodu i chłodu brałem nieraz kosodrzewiny

6. Wcześniejsze dzieje mityczne nie są tu przedmiotem zainteresowania.

7. Opis rozumiany jako alternatywny względem kartograficznego sposobu przekazu informacji przestrzennej, nie zaś jako ów metatekst przestrzeni realnej, „pismo światowe” mające w zamierzeniu Vincenza wyrażać ład świata [Kolbuszewski, 1996, s. 46].

za lasy, a bliskie głązy wydawały mi się jak dalekie, samotnie stojące domy lub zamki
[Zapałowicz, 1889, s. 83].

Na pytanie, jak to możliwe, że zblądził tak wybitny przyrodnik, a w tamtym czasie pewnie jeden z największych znawców rozległych przestrzeni górskich Huculszczyny (wyłączając pasterzy huculskich pokroju Foki, ten bowiem *urodził się z mapą w głowie* [Ps, s. 76]), jedni odpowiedzą *znalazł się w nieznanym mu jeszcze miejscu, w otwartej, wielkiej i groźnej przestrzeni* [por. Tuan, 1987, s. 16]. Odpowiedź taka jest wyrazem podmiotowego ujęcia przestrzeni, w którym *to co na początku jest przestrzenią, staje się miejscem w miarę poznawania i nadawania wartości* [Tuan, 1987, s. 16] – staje się przestrzenią znaczącą, swojską. Parafrazując Tuana można stwierdzić, że w miarę owego poznawania i nadawania wartości pojawiały się również nazwy geograficzne, tworzące najbardziej naturalny układ odniesień przestrzennych, układ pierwotny, bo rozwijający się wraz z ludzką mową [Gołaski, 2005, s. 75]. Janusz Gołaski zwraca uwagę na znaczne braki w zakresie kartograficznej dokumentacji nazw, tworzących tego rodzaju lokalne układy nazewnicze na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej [por. Gołaski, 2005, s. 76] – z taką sytuacją mamy również do czynienia w odniesieniu do pokuckiej Huculszczyny. Wracając do pytania, dlaczego Mistrz zblądził, odpowiedzieć na nie można również inaczej: *nie miał odpowiednio dokładnej i szczegółowej mapy, nie mówiąc już o nawigacji satelitarnej*, co w pewnym uproszczeniu może wyrażać inne podejście do przestrzeni – przestrzeni, w której nawigujemy z coraz większą dokładnością, niekoniecznie ją jednocześnie poznając i oswajając (że nie odnosi się to do Zapałowicza, nie muszę chyba podkreślać). Do takiej nawigacji wystarczy nam formalna przestrzeń geodezyjna, w której osadzona jest fizyczna przestrzeń ziemską [por. Lisowski, 2003, s. 27–28]. Również z dostępnością odpowiednio szczegółowych i dokładnych map nie mamy dziś większych problemów – współczesne mapy dają nam wgląd w dowolny wycinek przestrzeni ziemskiej, niedostępny dla naszego bezpośredniego poznania. Nie o takich mapach będzie tu jednak mowa, skoro interesują nas odniesienia do przestrzeni realnej, które w *Połoninie* występują w wydarzeniach umiejscowionych czasowo najczęściej w drugiej połowie XIX w., a ponadto (w tomie pierwszym) również wcześniej, w wieku XVII i XVIII [Sikora, 2003, s. 138]⁶. Będą to więc m.in. dokładnie takie mapy, z jakich mogli korzystać zarówno Vincenz, jak i wspomniany Zapałowicz. I nie o nawigowanie nam chodzi, a przede wszystkim o lokalizowanie – tych miejsc w przestrzeni Huculszczyny, których nazwy autor przywołuje w *Połoninie*, a które łączą świat przedstawiony ze światem realnym dawnej Huculszczyny. Nie ma lepszego sposobu wglądu w ten interesujący nas tutaj wycinek przestrzeni tamtego świata niż posłużenie się dawnymi mapami – żaden opis takiego kartograficznego obrazu nie zastąpi⁷.

Opierając się na interpretacji dawnych map oraz znajomości omawianych miejsc z autopsji, pokazuję na kilku przykładach, jak autor posługuje się w *Połoninie* owym, w dużej mierze naturalnym układem odniesień przestrzennych zapożyczonym od Huculów. Przykłady te ilustrują znaczne opóźnienie w dokumentacji układu nazewniczego Huculszczyny w źródłach kartograficznych i pisanych, nie tylko przedwojennych, ale także tych z przełomu XX i XXI w. Drugim celem tej pracy jest pokazanie na tych samych przykładach możliwości interpretacji wątków treściowych *Połoniny*, w których mowa jest o przestrzeni realnej, jakie otwierają się w wyniku poprawnego zlokalizowania miejsc, do których autor odnosi się za pomocą nazw geograficznych.

8. Pierwsze wojskowe zdjęcie Galicji, zwane również józefińską mapą topograficzną w skali 1:28 800 z lat 1779-1783 [Die Josephinische..., 1779-1783; por. Konias, 2022], drugie wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji i Bukowiny w skali 1:28 800 z lat 1863-1864 [Die Franziszeische..., 1863-1864], trzecie wojskowe zdjęcie topograficzne w skali 1:25 000 z lat 1874-1875 [Die Franzisco-Josephinische..., 1874-1875] – wszystkie mapy dostępne są na portalu Arcanum Maps: <https://maps.arcanum.com> [por. Konias, 2000]; mapa specjalna w skali 1:75 000, z lat 1876-1914 dostępna na portalu projektu MAPSTER (<http://igrek.amzp.pl/>).

9. Część pokucka Huculszczyny na tych dwóch arkuszach mapy niemieckiej została opracowana na podstawie arkusza Żabie mapy taktycznej WIG w skali 1:100 000.

10. Nie jest to miejsce na bliższą charakterystykę spuścizny po Piotrze Kontnym, który w mojej ocenie był prawdopodobnie największym w okresie międzywojennym znawcą połonin Huculszczyny, zarówno ich etnografii, geografii i historii. W krótkim szkicu tej postaci zamieszczonym w „Płaju” [Ruszczyk, Dąbrowski, 2007] znajduje się wybór publikacji i wystąpienia P. Kontnego, szkic ten nie daje jednak poglądu na obszerność i różnorodność dokumentacji wchodzącej w skład całego zespołu archiwalnego [CDIAUL, f. 869, op. 1].

Materiały źródłowe

Aby sprawdzić możliwości zlokalizowania wybranych miejsc opisywanych w *Połoninie* z użyciem nazw geograficznych, posłużyłem się mapami, które były opracowywane zarówno przed, w trakcie, jak i po zakończeniu prac nad całym cyklem *Połoniny*. Były to wszystkie najważniejsze austriackie mapy topograficzne z czasów Galicji, tj. trzy wojskowe zdjęcia w skalach 1:28 800 i 1:25 000 oraz mapa specjalna w skali 1:75 000⁸, polskie mapy topograficzne z okresu międzywojennego, a więc mapa turystyczna Karpat Polskich w skali 1:100 000 z 1928 r. [arkusz nr 3, Czarnohora-Żabie; *Mapa turystyczna...*, 1928], mapa taktyczna WIG w skali 1:100 000 z 1933 r. [arkusz Żabie; *Mapa taktyczna...*, 1933], niemiecka mapa w skali 1:25 000 z 1941 r. [arkusze Żabie NW 5639/1 oraz Żabie SW 5639/3; *Karte der U.d.S.R.R.*, 1941]⁹, rosyjskie mapy topograficzne w skali 1:25 000 z 1957 r. [arkusze X-36-45-A-a oraz X-36-45-A-b; *Топографическая карта СССР*, 1957] oraz w skali 1:50 000 i 1:100 000 z 1978 r. [odpowiednio arkusze M-35-134 oraz M-35-134-3; *Топографическая карта СССР*, 1978], ukraińska mapa topograficzna w skali 1:100 000 z 2002 r. [arkusz 184 Rachow; *Топографическая карта*, 2002], wreszcie mapy turystyczne z pierwszej i drugiej dekady XXI w. – węgierska mapa turystyczna Karpat Wschodnich w skali 1:50 000 z 2001 r. [*A Máramarosi-havasok...*, 2001], ukraińskie mapy w skali 1:50 000 z 2002 i 2003 r. [*Туристичні стежки...*, 2003] oraz ukraińskie mapy stanowiące załączniki do przewodników W. Sobaszki w skali 1:100 000 [Собашко, 2003, 2006], polskie mapy turystyczno-nazewnicze Czarnohory w skali 1:60 000 [Krukar, Troll, 2010a] i 1:50 000 [Krukar, Troll, 2013a], jak również mapa podziału własnościowego połonin w pokuckiej części Czarnohory w poł. XIX w., w skali 1:75 000 [Troll, 2013].

Osobnym, niezwykle obszernym, choć niestety jednocześnie bardzo niekompletnym, zbiorem materiałów źródłowych, są akta dawnego katastru gruntowego Galicji dla wsi Żabie i Krzyworównia, przechowywane w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (dalej: CDIAUL). Korzystałem zarówno z operatów regulacji podatkowo-urbarialnej z lat 1785-1790 (metryka józefińska, opisanie urbarialne), operatów katastru tymczasowego z 1820 r. (metryka franciszkańska), oraz z operatów stałego katastru gruntowego gminy Żabie z lat 1825-1865. Akta te były dla mnie źródłem informacji o dawnych mieszkańcach Żabia i Krzyworówni (posiadaczach gruntów), którzy mogli posłużyć Vincenzowi do kreacji postaci literackich.

Niezwykle cennym źródłem informacji uzupełniających w stosunku do akt dawnego katastru gruntowego jest dawne prywatne archiwum Piotra Kontnego, z którego dokumenty sam autor cytował jako Collectio P. Kontny [por. Kontny, 1939, s. 2], przechowywane w CDIAUL. Piotr Kontny był dobrze znany Stanisławowi Vincenzowi, o czym autor *Połoniny* wspomina w dwóch esejach, zaliczając go do lwowskich kosmopolitów [Vincenz, 1983, s. 123; Vincenz, 1993, s. 71-72; por. Ołdakowska-Kuflowa 2006, s. 113]¹⁰. Gromadził on w latach 20. i 30. XX w. informacje oraz dokumenty odnoszące się do połonin Huculszczyny, zestawiając je w opracowanym przez siebie kwestionariuszu. Z takich kwestionariuszy dla połonin Kizia, Stepaniec, Kizienka (Kiedrowata), Gadżyna, Maryszewska, Psariwka, Młaki i Kostryca korzystałem analizując wybrane przykłady miejsc, do których odnosi się Vincenz w *Połoninie*.

Znane są mi również materiały dotyczące Huculszczyny zebrane przez Stanisława Vincenza, składające się na trzy zbiory dokumentów przechowywanych w Ossolineum (dalej: ZNio), tj. tzw. *Genealogie bystrzeckie*, *Dokumenty rodzin huculskich* oraz *Notatki*

11. Mamy tu więc do czynienia z przestrzenią geodezyjną, która jest traktowana jako odrębna przestrzeń formalna (abstrakcyjna) [por. Lisowski, 2003].

Stanisława i Ireny Vincenz dotyczące miejscowości Bystrzec. Opracowanie tych dokumentów zapowiadał swego czasu Leszek Rymarowicz [2016, s. 127-128], dlatego nie zostały one uwzględnione w tej pracy. Nie miało to zresztą większego znaczenia, ponieważ zajmuję się tu utworem literackim nie zaś przekazami, na podstawie których utwór ten został napisany. W odpowiednim miejscu tej pracy zamieściłem jedynie ogólną uwagę na temat relacji Mariczki Czornysz, udokumentowanej w tych materiałach.

Podsumowując nieco żartobliwie, jedynym istotnym źródłem kartograficznym, do jakiego nie udało mi się dotrzeć jest mapa Siuny, o której czytamy w *Barwinkowym wianku*: *Siuna postanowił zrobić prawdziwą mapę gór, zaczynając oczywiście od Krzywiorówni. [...] chcąc wiernie oddać wszystko, rysował każdy zakręt potoku, zaznaczał i cieniował każdy „huk” czyli wodospad, każdy huczek nawet, każdy „kowbur” czyli zagłębienie* [Bw, s. 464]. Zamiast niepublikowanej mapy Siuny mamy dzieło życia Vincenza, wyprzedzające pod pewnymi względami wszystkie opublikowane wcześniej mapy.

Nazewniczy układ odniesień przestrzennych i jego zastosowanie w *Połoninie*

We współczesnym świecie lokalizację w przestrzeni ziemskiej określa się najczęściej w globalnym systemie odniesień przestrzennych, w którym usytuowanie obiektów, a także chwilowa pozycja człowieka, określane są przez współrzędne geograficzne, wyznaczone z zastosowaniem nawigacji satelitarnej¹¹. Drugim, pośrednim sposobem określania lokalizacji jest zastosowanie tzw. identyfikatorów geograficznych w postaci różnego rodzaju oznaczeń kodowych (np. kod pocztowy) lub nazw geograficznych, którym to identyfikatorom można następnie przypisać odpowiadające im współrzędne (tzw. geokodowanie). We wspomnianym już naturalnym, tj. nazewniczym układzie odniesień przestrzennych, mamy do czynienia właśnie z nazwami geograficznymi, o ile jednak zastosowanie takiego układu w obrębie wspólnoty terytorialnej, w której układ taki się ukształtował, nie wymagało konwersji nazw na jakieś współrzędne (nawet gdyby były w użyciu), o tyle jego zastosowanie poza daną wspólnotą, np. w utworze literackim czy też przewodniku turystycznym, już tak. Zanim tego rodzaju problemy zaczęto rozwiązywać narzędziami geoinformatycznymi (tzw. geokodery) nazw geograficznych szukano najczęściej na mapach.

W onomastyce literackiej nazwy geograficzne zalicza się do nazw autentycznych, rozróżniając przy tym nazwy, które w danym utworze literackim odnoszą się do ich autentycznych desygnatów oraz które autor utworu nadał fikcyjnym miejscom [Wilkoń, 1970, s. 22]. Wśród kilku funkcji, jakie mogą pełnić nazwy geograficzne w utworze literackim, wyróżnia się m.in. funkcję lokalizującą w przestrzeni [Wilkoń, 1970, s. 83; por. Lech-Kirstein, 2020, s. 459] i ta właśnie funkcja toponimów występujących w *Połoninie* nas tutaj interesuje. Aby jednak nazwy geograficzne mogły pełnić ową funkcję lokalizującą, czytelnik musi mieć możliwość identyfikacji w przestrzeni realnej sygnowanych nimi obiektów, a z tym bywa różnie, czytelnicy nie mają bowiem wpływu na szczegółowość i wierność opisów przestrzeni w utworze literackim, zaś autor nie ma wpływu na jakość map oraz innych źródeł, w których czytelnicy jego dzieła mogą poszukiwać lokalizacji obiektów. W odniesieniu do przestrzeni Huculszczyny, zadanie okazywało się szczególnie trudne, przede wszystkim ze względu na jakość map, które były opracowywane najczęściej przez topografów i kartografów nie znających je-

12. O innych różnicach i podobieństwach między tymi utworami *patrz*: M. Ołdakowska-Kuflowa (2002).

13. Jako geograf, termin literacki *topografia* zapisuję kursywą dla odróżnienia go od terminu geograficznego.

14. O Focę Maksymiuksa i jego Gropie Focznej piszę w drugim artykule tego tomu, pt. *Połonina Gropa...* (s. 115-145).

zyka ukraińskiego, nie mówiąc już o gwarze huculskiej, a także z powodu ograniczonej dostępności tych map.

W *Połoninie* Vincenz posługuje się nazwami geograficznymi nadzwyczaj często. Liczba toponimów, którymi opisuje on przestrzeń Huculszczyny tylko w pierwszym tomie całego cyklu przekracza 170 [W. Włoskiewicz, 2019]. Dla porównania, w *Cieniach zapomnianych przodków* Mychajła Kociubińskiego doliczyłem się jedynie 10 toponimów w całym utworze i nawet po uwzględnieniu znacznej różnicy w objętości obydwu utworów, nasycenie toponimami *Prawdy starowieku* jest ponad dwukrotnie większe¹². Gdyby owo nasycenie wyrazić nie liczbą toponimów a częstością ich występowania w utworze, różnica byłaby jeszcze większa na korzyść *Połoniny*, tego jednak jeszcze nikt nie policzył. Sam tylko oronim Czarnohora w całym cyklu występuje ponad 300 razy (z czego połowa przypada na *Prawdę starowieku*). Odniesieniom przestrzennym występującym w *Połoninie* nierazko towarzyszą dodatkowe informacje, opisujące zarówno nazywane miejsca, jak również ich usytuowanie w przestrzeni, a czasem także ich sąsiedztwo, otoczenie (co również odróżnia *Połoninę* między innymi od utworu M. Kociubińskiego). Tego rodzaju opisy określał mianem *topografii* Vincenza¹³. Szczególnie interesujące są w *Połoninie* te odniesienia do przestrzeni, które pojawiają się w wątkach biograficznych. Pytanie jakie narzuca się w takich przypadkach, to czy owe miejsca w przestrzeni nie są wspólne dla biografii bohaterów oraz autentycznych mieszkańców Huculszczyny, kojarzących się z tymi bohaterami. Takim miejscem łączącym biografię jednego z głównych bohaterów *Połoniny* Foki Szumejowego z biografią pierwowzoru tej postaci, tj. Foki Maksymiuksa [por. Зеленчук, Зеленчук, 2018, s. 38]¹⁴, jest moim zdaniem okolica Szuryna (1773 m n.p.m.) w Czarnohorze [por. Troll 2012], o której czytamy w *Połoninie* m.in.: *Z góry spod Szuryna spośród dymiących ostępów i urwisk przez całe lato wypływały dźwięki fłojery Fokowej [...]* [Ps, s. 73]. *A Foka jeszcze chłopcem całą puszcę pod Szurynem ogniem wypalił* [Lzn, s. 74]. Skoro Vincenz pozwolił Focę Szumejowemu grać na fłojerze i wypalać lasy (a także pasać owce) pod Szurynem – gdzie połoninę posiadał w rzeczywistości Foka Maksymiuks (Gropa Foczyna) [por. Troll, 2012, s. 62-63], to znaczy, że w stosowanych przez niego odniesieniach przestrzennych autentyczne mogą być nie tylko miejsca, ale również postaci, które w tych miejscach rzeczywiście przebywały – dawni posiadacze połonin, pasterze, rębacze, pobereźnicy, kiermanycze, itd. Inne przykłady takich miejsc wspólnych omawiam w dalszej części artykułu.

Zarówno same odniesienia do przestrzeni realnej za pomocą nazw geograficznych, jak i *topografie* składają się na ten element konstrukcji świata przedstawionego *Połoniny*, który pomimo dokonującego się w naukach humanistycznych od paru dekad zwrotu przestrzennego, nie budził dużego zainteresowania wśród humanistów. Niestety nie budził go także wśród geografów. Rolą przestrzeni w *Połoninie* zajmował się J. Kolbuszewski w swoich wnikliwych próbach odczytania „geografii Vincenza” [Kolbuszewski, 1984, 1992, 1994, 1996], jak również I. Sikora, który stwierdził, m.in. że *Przestrzeń geograficzna Huculszczyny opisana jest w dziele Vincenza niezwykle skrupulatnie, wręcz pedantycznie, tak iż możliwa jest, a czasami po prostu niezbędna do właściwego zrozumienia wielu opowieści, dokładna lokalizacja danych* [Sikora, 2003 (1985), s. 139]. Jeśli I. Sikora chciał przez to powiedzieć, że dla autora *Połoniny* było istotne, aby czytelnik mógł zlokalizować miejsca (obiekty), których nazwy przywołuje, to jestem takiego samego zdania, jednocześnie jednak zamierzam pokazać na kilku przykładach, że taka *dokładna lokalizacja* nie zawsze była możliwa – obydwie te aspekty operowania odniesieniami przestrzennymi w *Połoninie* omawiam obszernie analizując fenomen Kiedrowatego.

Ryc. 1. Karczmy
na Czerdaku oraz starsza
świątynia bystrecka
na planie katastralnym
Żabia z 1855 r.
[CDIAUL, sygn.
186.7.17.27]



15. Ktoś powie: jeśli topografia Vincenza jest odpowiednio szczegółowa, to brak nazwy na dostępnych mapach nie stanowi wielkiego problemu. Owszem, pod warunkiem, że czytelnik nie ma wątpliwości, że ma do czynienia z nazwą autentyczną, oznaczającą w *Połoninie* i poza tym utworem ten sam desygnat, a zarazem potrafi właściwie zinterpretować topografię – że w praktyce stanowiło to jednak problem, o tym najlepiej świadczy opisywany w tej pracy fenomen Kiedrowatego.

Niezwykle bogate nazewnictwo *Połoniny* nie doczekało się jeszcze odrębnego studium z zakresu onomastyki literackiej. Jeśli w ogóle nazwy geograficzne z *Połoniny* były uwzględniane w pracach toponomastycznych, to były to jedynie toponimy z *Prawdy starowieku* – pierwsze wydanie *Prawdy starowieku* uwzględnił w opracowaniu nazw geograficznych Huculszczyny S. Hrabec (1950), natomiast z wydania ukraińskiego tego tomu korzystał M. Haborak, autor najbardziej obszernego opracowania toponimii pokuckiej części Huculszczyny [Іаборак, 2011]. Wreszcie W. Włoskowicz (2019), nawiązując do wcześniejszych badań S. Hrabca, zestawiał wszystkie nazwy geograficzne z pierwszego tomu, odnoszące się do obszaru Huculszczyny, uznając toponimie *Prawdy starowieku* za autentyczne, co oznacza, że nazwy te zostały zapożyczone z pozaliterackiej komunikacji językowej funkcjonującej w okresie powstawania *Połoniny*.

Skoro jednak interesuje nas funkcja lokalizacyjna nazw geograficznych, a ściślej lokalizacja w przestrzeni, należałoby rozstrzygnąć, w których wątkach treściowych nazwy geograficzne odnoszą się do świata rzeczywistego, a w których do świata mitycznego (jak np. w przypadku wspomnianej już Palenicy). Nawet jeśli rozstrzygnięcie w tej kwestii nie będzie nastroczać problemu, pozostaje jeszcze pytanie, czy czytelnik potrafi zlokalizować desygnat. Wracam tu do roli mapy w interpretacji odniesień przestrzennych w *Połoninie*. Ilu z nazw geograficznych *Połoniny* czytelnicy nie byli w stanie odnaleźć na dostępnych im mapach? Czy te toponimy, które udawało im się wyszukać, wskazywały na mapach miejsca, o których jest mowa w *Połoninie*? Na te pytania chyba nikt do tej pory nie próbował odpowiedzieć, tymczasem zagadnienie to może interesować nie tylko geografa¹⁵.

W jakich źródłach można więc było szukać odpowiedzi na powyższe pytania? W pierwszej kolejności na mapach, a jeśli korzystano ze źródeł pisanych, to w źródłach tych informacje na temat lokalizacji obiektów w przestrzeni najczęściej opierały się właśnie na mapach. Istotnym wyjątkiem, tj. źródłem całkowicie niezależnym od dorobku

16. Pomijam tu znacznie bardziej szczegółowe kwerendy tych akt przeprowadzone przez P. Kontnego, ponieważ ten badacz nie zdążył opublikować wyników prowadzonych przez wiele lat badań.

17. W pozostałych częściach Huculszczyzny (bukowińskiej i marmaroskiej) nomenklatura map WIG opierała się na starszych mapach czechosłowackich [por. Krukar, Troll, 2013b].

18. W. Włoskowicz wspomina o utrudnionej lekturze *Połoniny* związanej z brakiem odpowiednich map, podając jako przykład rozwiązania tego problemu reprodukcję niemieckiej kopii przedwojennych map WIG, wykonaną i dystrybuowaną przez Piotra Kamińskiego na przełomie lat 80. i 90. XX w. jako nieformalny „załącznik do Vincenza” [por. Włoskowicz, 2021, s. 403].

19. Większość nazw udokumentowanych na tych dwóch mapach została zebrana lub zweryfikowana w terenie, przez współredaktora obydwóch map W. Krukara, którego zasługi w zakresie zbierania nazw na obszarze Huculszczyzny, a zwłaszcza Bojkowszczyzny i Łemkowszczyzny, jak również na polu kartograficznej dokumentacji toponimii tych regionów, są trudne do przecenienia. Prace nad tymi mapami trwały łącznie niemal dekadę, a w licznym gronie osób zaangażowanych w przygotowanie drugiego wydania znaleźli się m.in. T. Borucki, zbierający nazwy przede wszystkim w Górach Hryniawskich i Czywczyńskich oraz Kuba Węgrzyn, orientujący się dobrze w nazewnictwie okolic Bystreca i Dzembroni w Czarnohorze.

20. Z listu Stanisława Vincenza do Aleksandra Bobkowskiego, cyt. za: Vincenz, 2005, s. 497.

kartografii, są akta katastru józefińskiego oraz katastru tymczasowego (odpowiednio metryka józefińska i franciszkańska), z których nazwy geograficzne analizował przede wszystkim S. Hrabec¹⁶. Pracę tego autora trudno jednak traktować jako źródło informacji o lokalizacji desygnatów alternatywne dla mapy, skoro lokalizacja sprowadza się w tej pracy do nazwy wsi (gminy katastralnej). Nie jest to miejsce na szczegółową analizę źródeł kartograficznych, w pewnym uproszczeniu można jednak stwierdzić, że od czasu ukazania się pierwszego wydania *Prawdy starowieku* w 1936 r. aż do pierwszej dekady XXI w. nomenklatura map topograficznych oraz turystycznych Huculszczyzny w jej pokuckiej części, do której odnosi się większość toponimów *Połoniny*, opierała się na nomenklaturze map topograficznych WIG w skali 1:100 000 (mapa taktyczna WIG), której arkusze obejmujące Huculszczyznę, ukazały się w latach 30-tych XX w. [Krukar, 2006, s. 172]¹⁷. Ponieważ mapy powojenne, rosyjskie i ukraińskie były w XX w. trudno dostępne, można domniemywać, że zdecydowana większość ówczesnych czytelników *Połoniny* korzystała ze wspomnianych map topograficznych WIG¹⁸. Pojawienie się łątwiej dostępnych map turystycznych (ukraińskich i węgierskiej) w pierwszej dekadzie XXI w. niewiele zmieniło, o czym można się stosunkowo łatwo przekonać porównując nomenklaturę tych map z nomenklaturą map WIG. Ze znacznym przyrostem ilościowym toponimów oraz gruntowną weryfikacją toponimii Huculszczyzny zawartej na arkuszach WIG, mamy do czynienia dopiero w przypadku pierwszego, a następnie drugiego wydania mapy turystyczno-nazewnicznej Czarnohory [Krukar, Troll, 2010a; Krukar, Troll, 2013a]¹⁹. Trzecią mapą, która dostarcza informacji o lokalizacji obiektów przywoływanych w *Połonie* – obiektów szczególnych dla tego dzieła, tj. *połonin* właśnie – jest *Mapa podziału własnościowego połonin pokuckiej części Czarnohory w połowie XIX w.* w skali 1:75 000 [Troll, 2013], przedstawiająca czarnohorskie *połoniny* w czasie zbliżonym do tego, w którym Vincenz umieścił niektóre z opisywanych w *Połonie* wydarzeń. Spośród ponad 30. *połonin* przedstawionych na tej mapie, 12 pojawia się na kartach *Połoniny*. Ile z nazw geograficznych *Połoniny* można było zlokalizować, bądź też zlokalizować prawidłowo, dopiero dzięki tym trzem mapom, tego jeszcze nikt nie zbadał. A należą do tych nazw między innymi te piękne nazwy, które umieściłem w tytule artykułu – Czerdak i Kiedrowaty. W pracach nad trzema omawianymi tu mapami *Połonina* odegrała swoją rolę, choć rola ta nie została dostatecznie udokumentowana, co z perspektywy minionych lat uważam za błąd.

Dysponując takimi zlokalizowanymi, tj. odniesionymi przestrzennie wątkami treściowymi *Połoniny*, możemy następnie przekazać ten próbować konfrontować ze źródłami historycznymi. Konfrontacja taka nie oznacza bynajmniej konfrontacji z samym autorem, który tak pisał o *Połonie*:

*Książka moja nie tylko nie jest historyczna, ale prawie z pewną przesadą rzecz można antyhistoryczna. I to podwójnie: po pierwsze, że zajmuje się przeważnie legendami, podaniami i mitami, i w dodatku przeciwstawiając właśnie te niby fantazje aktom grodzkim, miejskim czy pańskim, to jest relacjom tak zwanych obszarów dworskich i zamków pańskich, staje po stronie mitów*²⁰.

Otóż, gdyby Vincenz nie stanął po stronie mitów, konfrontacja jego przekazu ze źródłami historycznymi nie byłaby aż tak interesująca. *Legends, podania i mity* przechowywane w pamięci Huculów zostały utrwalone na kartach tego dzieła, z dbałością o istot-

21. Używam formy Bystrec, zamiast Bystrzec, z dwóch powodów: jest niespolonizowaną postacią nazwy tej wsi, a jej formy deklinacyjne są jednoznaczne (D. Bystreca, W. Bystrecu), w przeciwieństwie do formy spolonizowanej Bystrzec (D. Bystrzeca/Bystrzca, W. Bystrzecu/Bystrzcu).

22. Ścisłej rzecz biorąc Czerdak znajdu je się na granicy tej wsi, podobnie jak połonina Kostrycza.

23. Z czego 26 razy w *Prawdzie starowieku*, a tylko raz w *Barwinkowym wianku*.

24. Wyjątkiem jest tu przewodnik K. Kwiecień [2006, s. 26], choć autorka nie napisała wyraźnie, że Czerdak jest nazwą żywą.

ne szczególnie takie jak nazwy geograficzne, niektóre cechy ich desygnatów, a czasem także nazwiska (przydomki) niektórych bohaterów tych przekazów. To, co dla Vincenza – w czasie pracy nad *Połoniną* – stało po stronie mitów (śliszej: mitów, podań i legend), dziś lub jutro może zostać uwiarygodnione, dzięki znacznie większej dostępności źródeł historycznych oraz nagromadzeniu wiedzy historycznej. Skromnym przykładem takiej konfrontacji na pograniczu obydwóch światów huculskich jest podany w dalszej części artykułu przyczynek do dziejów bystreckich *Skuluków*.

Między Czerdakiem a Kiedrowatym

Przykłady odniesień przestrzennych, które chciałbym bliżej omówić skupiają się na niewielkim wycinku przestrzeni Huculszczyny, na terenie czarnohorskiej wsi Bystrec (Bystrzec)^{21, 22}, w której autor *Połoniny* mieszkał w latach 1930-1940, a więc m.in. w czasie, kiedy pracował nad pierwszym tomem cyklu. Można się domyślać, że omawiane tu miejsca (i ich nazwy) były bliskie również samemu Vincenzowi.

Czerdak

Foka zatrzymał się tam, gdzie Bystrzec wpada do Czeremoszu, w karczmie zwanej Czerdak, gdzie poprzednio zamówił większą ilość piwa, dużo kołaczy żydowskich i tytoniu, celem ugaszczania ciągnących ze wszystkich połonin ludzi, których zamierzał prosić na wesele [Ps, s. 20].

Nazwa Czerdak pojawia się w *Połoninie* 27 razy²³ (tab. 1), autor podaje również objaśnienie samego apelatYWu – *czerdakami zwano niegdyś strażnice* [Ps, s. 20; por. hasło czardak/czerdak w: Janów, 2001, s. 30, s. 32]. Nie znajdziemy tej pięknej nazwy na żadnej z map wydanych przed 2010 r. (tab. 2), w tym również na tych mapach, na których przedstawiono znajdującą się tam niegdyś karczmę – pierwowzór karczmy Etyka. Ścisłej rzecz biorąc w sąsiedztwie tej karczmy, znajdującej się na gruntach Żabia, wybudowano później drugą karczmę, ta jednak była własnością dworu w Krzyworówni i znajdowała się wówczas na gruntach Krzyworówni (ryc. 1). Toponimu Czerdak nie uwzględniły również opracowania nazw geograficznych Huculszczyny [por. Hrabec, 1950; Krukar, 2006; Табopak, 2011]. Podobnie ma się rzecz z przewodnikami turystycznymi²⁴, co nie oznacza bynajmniej, że nazwa tego miejsca nie była znana mieszkańcom Huculszczyny [por. Witwicki, 1876, s.74; Гулак, 1939 (2004), s. 25]. Wobec takiego stanu rzeczy czytelnicy mogli traktować Vincenzowy Czerdak jako miejsce na wół mityczne, a przebywając w tej okolicy doświadczyć zdziwienia, że nazwa ta pozostaje w użyciu – swoim zdziwieniem podzieli się wędrujący śladami Vincenza P. Kamiński, A. Ruszczak i A. Wielocha [Kamiński, Ruszczak, Wielocha, 2010, s. 15]. W trakcie prac nad mapą turystyczno-nazewniczą Czarnohory nazwa ta została poświadczona wśród bystreckich Huculów [Krukar, Troll, 2010a], a dla kogoś kto traktował *Połoninę*, jako źródło autentycznych nazw geograficznych oraz informacji topograficznych, nie było to zaskoczeniem.

Skoro w karczmie Czerdak bywał Foka [Ps, s. 20], to nasuwa się pytanie czy Czerdak był miejscem wspólnym w biografii Foki Szumejowego oraz wspomnianego już Foki Maksymiuka. Wobec faktu, że doliną Czarnego Czeremoszu prowadził trakt łączący

TABELA 1. Nazwy geograficzne występujące w wybranych odniesieniach przestrzennych obecnych w tetralogii *Na wysokiej połoninie*. Liczby nie uwzględniają wystąpień, w których desygнатem nazwy jest inny obiekt topograficzny (dotyczy hydronimów Kizia i Gadzyn). Kolejność toponimów nawiązuje do chronologii prawidłowej dokumentacji kartograficznej tych nazw.

Nazwa geograficzna	Bystrec (Bystrzec)	Kostrycz	Maryszewska	Ozierny (Jezierny*)	Kizia	Gadzyna	Pohoriwka	Psariwka	Młaki	Kiedrowaty	Krzeseł Doboszowe	Czerdak	połonina Kiedrowata
Rodzaj sygnowanego obiektu topograficznego	rzeka, miejscowość	grzbiet górski (pasma), połonina	połonina	połonina (grzbiet górski, uroczysko?)	połonina	połonina	grzbiet górski	połonina	połonina	góra (szczyt)	forma skalkowa	karczma	połonina
Liczba wystąpień w utworze (w tym liczba wystąpień w <i>Prawdziu starowieku</i>)	ponad 140 (ponad 20)	4 (4)	5 (3)	2 (1)	8 (8)	5 (4)	2 (2)	2 (2)	1 (1)	12 (6)	12 (9)	27 (26)	19 (9)

* Jezierny jest spolonizowaną postacią huculskiej nazwy Oziorny, występującą w pierwszym wydaniu Prawdy starowieku (1936). W wydaniu PAX-owskim, podobnie jak Sejneńskim, Jezierny znaleźć można w śpiewance Co Prut mieści w sobie, a czego nie mieści (Lzn, s. 293).

TABELA 2. Chronologia kartograficznej dokumentacji wybranych nazw geograficznych występujących w tetralogii *Na wysokiej połoninie* w relacji do pierwszego wydania *Prawdy starowieku* (1936), w którym występują wszystkie analizowane nazwy. Nazwy błędnie zlokalizowane wyróżniono w kolorze czerwonym; w przypadku braku na mapie danej nazwy, podano nazwę, która mogła ułatwiać zlokalizowanie szukanego miejsca. Objasnienia: JL – pierwsze wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji (*Die Josephinische...*, 1779-1783), SI – szkic indykacyjny planu katastralnego Żabia

[CDIAUL, sygn. 186.7.136], FL – drugie wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji [*Die Franziseische...*, 1863-1864], EYL – trzecie wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji [*Die Franzisco-Josephinische...*, 1874-1875], SK – austriacka mapa specjalna [*Spezialkarte...*, 1876-1914], MTK – mapa turystyczna Karpat Polskich [1928], MT – mapa takyczna wig [1933], ps – *Prawda starowieku* [Vincenz, 1936], KU – niemiecka reprodukcja mapy wig [*Karte der Ud.S.R.R*, 1941], TKU – rosyjskie mapy topograficzne [*Топографическая карта СССР*, 1957, 1978], MHT – węgierska mapa turystyczna

[*A Máramaros-i havasok...*, 2001], ТК – ukraińska mapa topograficzna [*Топографическая карта*, 2002], SM – ukraińskie mapy W. Sobaszi [*Собашико*, 2003, 2006], TS – ukraińska mapa turystyczna Czarnohory [*Туристичні стежки...*, 2003], MTN – mapa turystyczno-nazewnica Czarnohory, wyd. I [*Krukar*, Troll, 2010a], wyd. II [*Krukar*, Troll, 2013a], MPW – mapa podziału własnościowego połonin w pokuckiej części Czarnohory w poł. XIX w. [Troll, 2013], bp – brak pokrycia daną mapą, nd. – nie dotyczy.

Mapa Wydanie Kartograficzna dokumentacja nazw geograficznych występujących w tetralogii *Na wysokiej połoninie*

	Bystrec (Bystrzec)	Kostrycz	Maryszewska	Ozierny	Kizia	Gadzyna	Pohoriwka	Psariwka	Młaki	Kiedrowaty	Krzeseł Doboszowe	Czerdak	połonina Kiedrowata
JL 1779-1783 (hydronim)	Bistriza (Bistriza)	Kosteriza (Bistriza)	(Mariż, Mariżewski Play)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
SI 1825-1855 (niwa)	Bystrecz (niwa)	Kostrycz (niwa)	-	bp	-	-	-	-	-	Kydrowaty	-	-	-
FL 1864	Bystrzec	Kostrycz	Maryszewska mała Maryszewska wielka	Oziorny B.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
EYL 1875	Bystrzec	Kostrycz	Maryszewska	Oziorny	(Połonina Kizie Ułohy)	Gadzyna	-	-	-	-	-	-	-

SK	1876, 1895, 1907, 1914	Bystrzec	Kostrucz	Mariszewska mała	Oziorny	Hala Kisol (1876, 1895)	-	-	-	-	-	-	-	-	-
MTK	1928	Bystrzec	Kostrucz	Matyszewska mała/wielka	-	Kizia (Kizie Ulohy)	Gadzyna	-	-	Młaki	Kiedrowaty (grzbiet, las, uroczysko)	-	-	-	-
MT	1933	Bystrzec	Kostrucz	Matyszewska Mała/Wielka	Oziorny	Kizie Ulohy)	Gadzyna	Pohorilka	-	-	Kiedrowaty-Pohorilka	-	-	-	-
PS	1936	Bystrzec /Bystrzec	Kostrucz	Matyszewska	Ozierny	Kizia	Gadzyna	Pohorilka	Psiarilka	Młaki	Kiedrowaty	Krzeslo Doboszowe	Czerdak	polonina Kiedrowata	
KU	1941	bp	bp	Matyszewska Mała/Wielka	bp	bp	Gadzyna	Pohorilka	bp	bp	Kiedrowaty-Pohorilka	bp	bp	bp	
TKU	1957	Быстрец	bp	bp	bp	(ур. Кузе-Улоны)	ур. Гадына	Погорила	bp	bp	хр. Кедроватый-Погорила	-	-	-	-
TKU	1978	Быстрец	г. Коstrич	г. Маришевская Великая	-	(ур. Кузе-Улоны)	ур. Гадына	Погорила	-	-	хр. Кедроваты Погорила	-	-	-	-
MHT	2001	Быстрець Bystrzets	bp	г. Бел. Маришевська h. Vel. Maryshevs'ka	ур. Озірний ut. Кузе-Озірний	(ур. Кузе-Улоны)	-	-	bp	-	хр. Кедроватий khr. Kedrowaty	-	-	-	-
TK	2002	Быстрец	г. Коstrич	-	-	-	-	Погорила	-	-	хр. Кедроватий Погорила	-	-	-	-
SM	2003	Быстрець	г. Коstrич	г. Маришевська В.	г. Озірна	-	ур. Гадына	-	пол. Псарілка	-	хр. Кедруватий	-	-	-	-
TS	2003	Быстрець	г. Коstrич	г. Маришевська - Велика	ур. Озірний	(ур. Кізі-Улохи)	ур. Гадына	Погорила	-	-	хр. Кедроватий-Погорила	-	-	-	-
SM	2006	Быстрець	пол. Коstrич	г. Маришевська В.	г. Озірна	(Козі Улоги)	ур. Гадына	Погорила	пол. Псарілка	-	хр. Кедруватий-Погорила	-	-	-	-
MTN	2010	Bystrzec (Bystrzec)	Kostrucz	Polonina Matyszewska (Berlan)	Polonina Oziorny	Kizie Ulohy)	Polonina Gadżyna Wyzna/Nizna	Pohorilka	Polonina Psiarilka	Młaki	Kiedrowaty	Doboszowy Sidiec	Czerdak	-	-
MTN	2013	Bystrzec (Bystrzec)	Kostrucz	Polonina Maryszewska Mała Marszewska Wcetyka	Polonina Oziorny	Kizia	Polonina Gadżyna Wyzna, Polonina Gadżyna Nizna	Pohorilka	Polonina Psiarilka	Młaki	Kiedrowaty	Doboszowy Sidiec	Czerdak	(Kizienka)	
MPW	2013	nd.	Kostrucz	Mała/Wielka Maryszewska	Oziorny	(Kizie Ulohy)	Gadzyna	nd.	Psiarilka	Młaczki	nd.	nd.	nd.	Kiedrowata	



RYC. 2. Część pastwiska należącego w 1825 r. do Mikołaja Skuluka vel Supeniuka a następnie do Petra Sopieniuka (Krzyworównia, nr domu 22), położonego w niwie katastralnej Bystrec – szkic intrykacyjnym planu katastralnego gminy Żabie [CDIAUL, sygn. 186.7.136.20]

wsie pokuckie z czarnohorskimi i czywczyńskimi połoninami można przyjąć, że Foka Maksymiuk był tam wielokrotnie²⁵.

Czerdak był też niewątpliwie miejscem wspólnym w biografii drugiego z głównych bohaterów *Połoniny* Tanasija Urszegi – starego gazdy Tanasija z Ilci [Lzn, s. 14] oraz Tanasija Urszedzuka, zasłużonego wójta Żabia i członka Towarzystwa Tatrzańskiego, istotnie nazywanego Tanasienkiem [por. Гулюк, 2004, s. 34 i dalsze]²⁶.

25. Droga doliną Czarnego Czeremoszu nie była jedyną łączącą Jasienów z Czarnohorą wschodnią – konno można się było również przemieszczać płajami przez Kryntą i Skupową [Wojskowy opis..., 2022, s. 46].

26. W pracy na temat odniesień przestrzennych w *Poloninie* nie będę dywagował na temat różnicy wieku obydwóch Tanasienków. Zasadność łączenia obydwóch tych postaci jest negowana [por. Wielocha, Rymarowicz, 2019, s. 33], niestety autorzy nie podali, jak dużą różnicę wieku byłiby skłonni zaakceptować, aby słynnego wójta Żabia można było uznać za pierwowzór jednego z głównych bohaterów *Poloniny*.

27. Więcej o lokalnym huculskim kontekście toponimicznym w *Poloninie* – patrz: Włoskiewicz, 2019, s. 175.

28. Połonina Czywczyn była według Piotra Kontnego największą połoniną pokuckiej Huculszczyzny [CDIAUL, sygn. 869.1.78.26]. W latach 30. XX w., a więc w czasie, kiedy powstawała *Prawda starowieku*, duża część połoniny Czywczyn, należała już do Dmytra Urszedzuka [CDIAUL, sygn. 869.1.78.26].

Po drodze [Foka] wstąpił do Tanasienka-Urszegi na Ilcię, niedaleko miejsca, gdzie Rzeczka wpada do Czeremoszu [Z, s. 17].

Jak wynika z analizy operatu stałego katastru gruntowego gminy Żabie (w aktach tych Tanasienko figuruje jako Tanasy Orszadziuk, mieszkaniec Żabia, numer domu 146), *domostwo Tanasienkowe* istotnie znajdowało się w Ilci, przy ujściu lewobrzeżnego dopływu Czarnego Czeremoszu [CDIAUL, sygn. 186.7.17.32], który nosi nazwę Ilcia (Ilciwka) [Бець, Бойчук, 2002, s. 6]. Warto zwrócić uwagę, że użyta w przytoczonej tu *topografii* Vincenza nazwa Rzeczka oznacza dopływ Rzeki, a w tym konkretnym przypadku dopływ Czarnej Rzeki, jak Huculi nazywali Czarny Czeremosz²⁷. Zamieszkujący w Ilci Urszedzuk był niewątpliwie na Czerdaku, w drodze na swoją połoninę Czywczyn (zwaną Urszedzukową)²⁸, a jako wójt Żabia wybierał pewnie karczmę żabiowską. O tym, że Huculi z Żabia nie przepadali za sąsiadami z Krzyworówni, czytamy w *Poloninie*:

Bystrec uparcie trzymał się swych rodów i swej parafii w Krzyworówni. Mimo że po drodze były dwie cerkwie żabiowskie, bystreczanie nadal chodzili do Krzyworówni i nadal należeli do jej parafii. Podczas jazdy do cerkwi zdarzyło się nieraz, napadnięto ich w Żabim, czasami pokaleczono kogoś lub wrzucono do rzeki, a gdy kto zapuścił się pod noc, ograbiono go na Żabim. O tym pamiętano na Bystrecu [Z, s. 149].

Bystrec/Bystrzec

Nad Bystrecem pod Czarnohorą opowiada się dokładnie, że pierwszym osadnikiem był niejaki Sobko Skuła. Może szlachcic zbiegły, bo przedtem nazywał się Skulski. [...] Można mniej więcej ustalić datę jego życia, bo przez synów Skuły przetrwało [...] wspomnienie, jak watażko Dobosz wraz z towarzyszami przyszedł pewnej wiosny ze swej komory w skałach czarnohorskich w odwiedzinach do Skuły [Ps, s. 96].
[...] Skuła osiedlił się pod Czarnohorą przed dwustu laty z górą i z tego czasu pochodzi mała chatynka puszczoła, porośnięta trawą i mchem, co przetrwało aż do niedawna [Ps, s. 96].
Synowie i potomkowie Skuły jak drzewa przesadzone z dolów na głębę puszczoła wyrosły na olbrzymów [Ps, s. 97].



RYC. 3. Dolina Bystreca na wysokości ujścia potoku Czornysziwskiego – tutaj gospodarował w latach 80. XVIII w. Iwan Sopeniuk, jedyny mieszkaniec Krzyworówni, którego cała nieruchomość gruntowa znajdowała się już wówczas w Bystrecu [fot. Mateusz Troll, 2010]

29. Tutaj jako nazwa osiedla, części wsi (Krzyworówni).

30. O ile w pierwszym tomie *Poloniny* Vincenz używa tak samo często obydwóch form ojkonimu i hydronimu, w pisanych znacznie później pozostałych trzech tomach preferował formę niespolonizowaną Bystrec (ok. 140 przypadków); forma Bystrzec pojawia się w tych tomach incydentalnie lub nie pojawia się wcale – jak to ma miejsce w *Barwinkowym wianku*.

[...] na gładkim odziomku pnia siedział najstarszy bystrecki gazda Skuluk, wnuk pierwszego osadnika, który zamieszkał pod Czarnohorą. [...] wszystko w postaci Skuluka miało cechy wielikańskie [Z, s. 35].

[...] opowiadał osiemdziesięcioletni starzec z rodu Skuluków [Lzn, s. 428]. Stary Skuluk odezwał się basem: Widzicie, co nasz Petrycio [Siopeniuk] potrafi? [Lzn, s. 155].

No i cyrk się zrobił u nas na Ruskim – powiada basem stary Skuluk [do Petrycia] – pocieszny jesteś, synku [Z, s. 37].

Nazwa wsi Bystrec pochodzi od nazwy potoku [Hrabec, 1950, s. 205; por. s. 68]²⁹. Jako ojkonim lub hydronim Bystrec (Bystrzec) występuje w całym cyklu ponad 160 razy, z czego ponad 100 przypadków jej użycia przypada na *Zwadę*³⁰ [tab. 1]. Nazwa potoku jest poświadczona na pierwszym wojskowym zdjęciu Galicji z lat 80. XVIII w. – hydronimy Bistriza i Bistriczek [tab. 2; *Die Josephinische...*, 1779-1783], kiedy to pasterze z Krzyworówni pojawiali się na tym obszarze jedynie sezonowo. W całej ówczesnej dolinie Bystreca topografowie austriacy stwierdzili występowanie tylko jednego budynku mieszkalnego – do kogo on mógł należeć pisać nieco dalej.

Pierwszy z przytoczonych powyżej ustępów *Poloniny* mówi coś o początkach wsi powstającej właśnie *nad Bystrecem pod Czarnohorą*. Konfrontacja przekazu *Poloniny* z zapisami józefińskich operatów podatkowo-urbarialnych z lat 1785-1790, metryki

RYC. 4. Dolina Bystreca w pierwszej połowie lat 80. XVIII w. Jedyna zewidencjonowana tu wówczas chata (wyróżniona białym kółkiem) należała do Iwana Sopeniuka z Krzyworówni [Östa/KA, sygn. B IX a 390, Sektion Nr. 278]



31. O ile w *Połoninie* protoplasta rodu Skuluków nosi imię Sobko, o tyle w liście napisanym przez Vincenza w 1953 r. użył on formy Siopko zarazem jednak jego potomków nazywa konsekwentnie Skulukami, nie zaś Siopeniukami [Ruszczak, 2015, s. 174].

franciszkańskiej z 1820 r. oraz późniejszych akt stałego katastru gruntowego, prowadzi do wniosku, że *Połonina* jest niezwykle cennym źródłem informacji na temat zagospodarowywania tej części Czarnohory przez pasterzy i rębaczy z Krzyworówni.

[*Bereznica*], która z czasem stała się przysiółkiem Krzyworówni. [...] Niejeden miał stałą chatę w Bereźnicy, a tylko wesnarękę lub latowisko pod Czarnohorą. Nawet dziś spośród starych ludzi, co mieszkają pod wierchami w Czarnohorze, każdy jest niemal urodzony w Bereźnicy, dopiero później tutaj osiadł i rozbudował się [Ps, s. 98].

Jeszcze w połowie XIX w. wiele z budynków mieszkalnych zewidencjonowanych na terenie niwy katastralnej Bystrec było zamieszkiwanych jedynie sezonowo. Jak mówi *Prawda starowieku*: nikt nie stawiał od razu chaty na wyrębie [Ps, s. 78], dalej zaś następuje piękny opis przekształcania się bystreckiej subekumeny pasterskiej w ekumenę [Ps, s. 78]). Procesy te w najmłodszych wsiach huculskich, do jakich należał również Bystrec, były opisywane przez badaczy okresu międzywojennego, dla których były one nie tak odległą przeszłością [Кулицький, 1930; Woźnowski, 1930; Reinfuss, 1945]. Kiedy nad Bystrecem pojawili się pierwsi stali mieszkańcy i kim byli? Dzięki *Połoninie* otrzymaliśmy niezwykle interesujący przekaz na ten temat. Zgodnie z tym przekazem pierwszym, który osiadł na stałe nad Bystrecem był niejaki Sobko Skuła³¹, zaś jego potomkami byli zamieszkujący w Bystrecu Skulukowie (*Skuluki*), których imion Vincenz nie podaje. Ponieważ przekaz ten opiera się na relacji mieszkanki Bystreca Mariczki Czornysz, a relacja ta została przez Vincenzów udokumentowana i jest dostępna [ZNIO, sygn. 17397/II.17-18], możliwe jest przeanalizowanie, jak przekaz Vincenza ma się do owej relacji. Wykraczałoby to jednak poza tematykę tego opracowania, zaznaczam więc jedynie, że istnieją moim zdaniem istotne rozbieżności pomiędzy relacją Mariczki Czornysz, a tym co mówią materiały źródłowe katastru gruntowego. Materiały te, nie-

32. Wśród posiadaczy gruntów w Bystrecu był jeszcze Petro Siopeniuk (Krzyworównia, nr domu 283).

zależnie od relacji mieszkanki Bystreca, pozwalają na wskazanie wątków autentycznych w przekazie *Połoniny* na temat Skuluków.

Jednoznaczne powiązanie nazw osobowych Skuluk i Siopeniuk, wraz z przypisaniem tych nazw do ściśle określonego miejsca w Bystrecu, jest udokumentowane na dawnym austriackim planie katastralnym Żabia – w 1825 r. u podnóży Kostryczy, nieco powyżej Czerdaka, na wysokości lewobrzeżnego dopływu Bystreca, noszącego obecnie nazwę Rosisz swoje gospodarstwo miał Mikołaj Skuluk vel Supeniuk [ryc. 2; CDIAUL, sygn. 186.7.136.20]. W operacie opisowym Żabia z 1826 r. został on zapisany jako Mikołaj Siopeniuk, mieszkaniec Krzyworówni, numer domu 22 [CDIAUL, sygn. 186.1.2946.98]. Potwierdza to również operat metryki franciszkańskiej Krzyworówni, w którym figuruje Mikołaj Sopeniuk Skuluk, mieszkaniec Krzyworówni, numer domu 22 [CDIAUL, sygn. 20.II.42.90]. Nie można moim zdaniem wykluczyć, że ów Mikołaj Skuluk, jak go dalej nazywam, to *bystrecki gazda Skuluk* [z, s. 35]. W *Połoninie* opowiada on o kaplicy w Bystrecu: *Od kiedy stary dziedzic zbudował kaplicę, stary ksiądz nieboga przyjeżdża do nas raz na miesiąc, albo na dwa. A potem co? Mam zapomnieć o Bogu?* [Lzn, s. 611]. Dlaczego akurat Skuluk mówi o kaplicy? Być może dlatego, że ta starsza bystrecka świątynia została wzniesiona na gruncie, który był wcześniej częścią nieruchomości gruntowej Mikołaja Skuluka – tak przynajmniej należy moim zdaniem interpretować układ parcel gruntowych na planie katastralnym z 1825 r., na którym świątynia ta jest przedstawiona [CDIAUL, sygn. 186.7.136.27]. Można ją jeszcze zobaczyć na planie katastralnym z 1855 r. [ryc. 1; CDIAUL, sygn. 186.7.17.27] oraz na drugim zdjęciu wojskowym Galicji z lat 60. XIX w. [*Die Franziszeische...*, 1863–1864], bowiem niedługo później (1870) spłonęła w pożarze [Кречуняк, Максим'юк, 2004, s. 45] – krzyż stojący nieopodal cerkwiska widnieje na mapie turystyczno-nazewniczej Czarnohory [Krukar, Troll, 2010a, 2013a]. W 1859 r. na gruntach należących wcześniej do Mikołaja Skuluka gospodarował już niejaki Petro Supeniuk, przypisany do tego samego adresu (Krzyworównia, 22). Trudno nie skojarzyć owego Petra Sopeniuka z Vincenzowym Petryciem Sopeniukiem, o którym *stary gazda Skuluk* mówił *nasz Petrycio* [Lzn, s. 155], *pocieszny jesteś, synku* [z, s. 37]³².

Zgodnie z przekazem *Połoniny*, *stary gazda Skuluk* był wnukiem Sobka Skuły [z, s. 85], należałby więc do trzeciego pokolenia Siopeniuków gospodarujących nad Bystrecem. Koresponduje to z zapisami józefińskich operatów podatkowo-urbarialnych Żabia i Krzyworówni z lat 80. XVIII w., zgodnie z którymi już wówczas pastwiska i łąki nad Bystrecem posiadało aż trzech Sopeniuków (Siopeniuków) z Krzyworówni: Jurij przypisany do domu nr 22 (ojciec Mikołaja Skuluka?), Petro (nr 53) oraz Iwan (nr 142) [CDIAUL, sygn. 19.6.246(2).241, 244, 245]. Materiał źródłowy nie pozwala na rozstrzygnięcie czy wszyscy oni należeli do drugiego pokolenia Siopeniuków, jeśli jednak mielibyśmy wskazać pierwszych pasterzy krzyworówniańskich, którzy na podstawie wiarygodnych źródeł historycznych, mogą zostać uznani za stałych mieszkańców doliny Bystreca, to byłiby to przedstawiciele rodu Siopeniuków właśnie, a więc i tutaj przekaz *Połoniny* znajduje odzwierciedlenie w źródłach historycznych. Jakkolwiek akta operatów józefińskich obydwu wsi, nie są kompletne, znani są wszyscy posiadacze gruntów nad Bystrecem, z lat 80. XVIII w. Jedynym posiadaczem, którego cała nieruchomość gruntowa znajdowała się już w latach 80. XVIII w. nad Bystrecem był Iwan Sopeniuk, wykazany w józefińskim opisanu urbarialnym jako Iwan Sopiuk, przypisany jeszcze do domu nr 142 w Krzyworówni [CDIAUL, sygn. 146.18.3587.8]. Gospodarstwo Iwana Sopeniuka znajdowało się przy ujściu lewego dopływu Bystreca [ryc. 3], który



RYC. 5. Cerkiew
pw. Zaśnięcia
św. Anny w Bystrecu
[fot. Mateusz Troll, 2009]

33. Na mapie WIG – Czernysz.

34. Grunt pod cerkiew
podał Petro Gotycz
[Кречуняк, Максим'юк,
2004, s. 47], a jej poświęcenie
miało miejsce w 1872 r.
[Стеф'юк, 2015, s. 237].

na pierwszym wojskowym zdjęciu Galicji [*Die Josephinische...*, 1779-1783] sygnowany jest nazwą Siroky. Wspomniana już jedyna chata w dolinie Bystrecu, jaką stwierdzono podczas prac nad tym zdjęciem topograficznym na początku lat 80. XVIII w. należała moim zdaniem właśnie do Iwana Sopeniuka [ryc. 4]. Z czasem potok zmienił nazwę na Sepeniuk, co dokumentuje plan katastralny z 1825 r. oraz drugie zdjęcie wojskowe Galicji [*Die Franziszeische...*, 1863-1864]. Między 1820 a 1825 r. na gospodarstwie Iwana Sopeniuka, znajdującym się już wówczas w posiadaniu Jewdochy Sopeniuczki pojawił się Iwan Czornisiuk, podobnie jak wcześniej Iwan Sopieniuk przypisany do domu nr 142 w Krzywiorówni [CDIAUL, sygn. 186.7.136.26], dając w ten sposób początek bystreckim Czornyszom – *Petrycio Siopeniuk był krewnym Czornyszów, znał ich dzieje* [z, s. 85]. Potok jeszcze raz zmienił nazwę – tym razem na Czornysziwski³³ i pod tą nazwą znany jest do dziś, co dokumentuje m.in. mapa turystyczno-nazewnica Czarnohory. Materiał źródłowy nie pozwala na stwierdzenie, czy Iwan, Jurij i Petro należeli do tego samego pokolenia Siopeniuków, a tym bardziej na rozstrzygnięcie czy byli oni synami Sobka Skuły. Zgodnie z przekazem *Połoniny* Skuła miał synów a stary gazda Skuluk był jego wnukiem – wyniki przeprowadzonych badań temu nie przeczą. Dodajmy jeszcze, że na gruntach należących niegdyś do Sopeniuków, a następnie do Czornyszów, na początku lat 70. XIX w. wybudowano nową, istniejącą do dziś cerkiew pw. Zaśnięcia św. Anny [ryc. 5]³⁴. Według miejscowych autorów organizatorem budowy cerkwi był niejaki Oleksij Siopyniuk [Кречуняк, Максим'юк, 2004, s. 47].

35. Stwierdzone przez H. Zapałowicza zasięgi wysokościowe dla tego rzadkiego już wówczas gatunku drzewa: *W niższej krainie kosodrzewu i na granicy lasów, tylko po tej stronie Czarnej Hory i w Alpach Rodneńskich: Gadżyna 1335 po stoki Pohoriwki 1495 dość licznie; Kizie Ułohy w głębokim żlebie Kizi 1390 piękne drzewa; Kedrowaty 1495-1575, tu wogóle dość obficie w małych grupach drzew* [Zapałowicz, 1889, s. 370].

36. Ścisłej rzecz biorąc chodzi o fotografię, której tytuł mówi o Kiedrowatym, w zasobach Polony można bowiem znaleźć pocztówkę z fotografią autorstwa Władysława Golczewskiego, wykonaną ze stoków Kiedrowatego, ta jednak ma tytuł *Czarnohora „Kizie Ułohy”* [BCP, sygn. Poczt.4579]. Opis fotografii T. Wilczyńskiego wykonanej 4 października 1929 r. z Kiedrowatego nie pozostawia wątpliwości, gdzie znajdowało się opisane i pokazane na fotografii limbowe uroczysko Kiedrowaty [por. Wilczyński, 1931, s. 27]. T. Wilczyński jest również autorem innego zdjęcia z Kiedrowatego (jednak w tym przypadku nazwa góry nie pojawia się w opisie) [Kostyrko, 1933, s. 140] oraz autorem panoramy Czarnohory z Kostryczy, zamieszczonej w *Huculszczyźnie* F. A. Ossendowskiego, na której podpisano Kiedrowaty po właściwej stronie doliny Kiziej [1936, s. 176-177]. Z kolei w pracy, której T. Wilczyński jest współautorem znaleźć można schematyczną mapę projektowanego rezerwatu czarnohorskiego, z właściwą lokalizacją leśnego uroczyska Kiedrowaty [Kulczyński, Kozikowski, Wilczyński, 1926, s. 33].

Kiedrowaty, połonina Kiedrowata, Krzesło Doboszowe

Trzy te nazwy odnoszą się do bardzo małego obszaru Czarnohory, będącego w mojej opinii najbardziej znanym z najrzadziej odwiedzanych miejsc, jeśli nie całej Huculszczyzny, to na pewno Czarnohory, a zarazem miejscem istotnym w huculskiej epopei (wojna kiedrowa oraz siedziba Doboszowa). Każda z tych nazw występuje w *Połoninie* po kilkanaście razy, najczęściej zaś autor przywołuje je w *Prawdzie starowieku* [por. tab. 1]. Tym, co je łączy, jest brak ich właściwej lokalizacji na wszystkich mapach oraz we wszystkich przewodnikach turystycznych, jakie ukazywały się po opublikowaniu pierwszego wydania *Prawdy starowieku* (1936), aż do końca pierwszej dekady XXI w. [tab. 2].

Prawy brzeg Kiziej, zwany Kiedrowatym, jest o wiele wyższy. Niezmiernie stromy stok, przedłużenie szczytu Munczela, wystrzela wysoko ponad potok i góruje nad lasami. I teraz ten stok jest porośnięty trudnym do przejścia lasem kiedrowym, pełnym wykrotów. [...] W owych zaś czasach był dostępny jedynie ze szczytu Munczela [...]. A tylko od strony Kiziej tajemna ścieżka, jak ciemny kreci krużganek, przedzierała się wśród mchów, głazów, wywrotów, powalonych pni i pod konarami kiedrowymi, środkiem małego strumyka. Ścieżką tą można było przejść tylko na czworakach i pełzając [Ps, s. 201].

Ponad lasem jest niewielka połonina, odgraniczona ścianami skalnymi. Tam była siedziba Doboszowa [Ps, s. 201].

[...] skalne krzesło Doboszowe na Kiedrowatej pod Munczelem [Ps, s. 188].

Na skale, na Kiedrowatym, wysoko na prawym brzegu Kiziej nad urwiskiem, na krześle, które sam dla siebie wykuł w skale, siedział Dobosz i grał na fłojerze [...] [Ps, s. 200].

Bo pieśń głosi i cały naród wierzy, a góry świadczą, że Dobosz pochowany na Kiedrowatej połoninie wśród skał i skarbów niedaleko Krzesła Doboszowego [Ps, s. 275].

W Czarnohorze jest połoninka Kiedrowata, wasza własność, panie dziedzicu. Dojście na czworakach potokiem albo z góry przez skały, wiecie sami. Naokoło skały i las kiedrowy, widać tylko do nieba [Lzn, s. 222].

[...] nawet słynna dziedzina Doboszowa, połonina Kiedrowata, w której rzekomo do dziś drzemią skarby Dobosza, nie była już tak niedostępna i pusta jak dawniej. Tam właśnie zachowany był ostatni stary las kiedrowy, należący do dworu. Choć siedemdziesiąt lat temu nie było jeszcze haseł ochrony przyrody, dziedzic szanował lasy, tym bardziej w poszanowaniu miał sędziwą kiedrynę [Bw, s. 429].

Dwie z omawianych tu nazw motywowane są huculską nazwą limby *Pinus cembra* L. (huc. *kiedra*, *kedra*). Za sprawą sędziwej kiedryny góra Kiedrowaty (Kedrowaty) była miejscem dobrze znanym przyrodnikom. Stanowisko limby na Kedrowatym wymieniał już w 1875 r. A. Ślodziński [1875, s. 98], od 1880 r. wieloletnie badania w Czarnohorze prowadził Hugo Zapałowicz, który opisał nieliczne miejsca występowania limby w tych górach, w tym stanowisko na Kedrowatym (*dość obficie*)³⁵. W okresie międzywojennym był na Kiedrowatym Tadeusz Wilczyński, autor jedynej szerzej znanej fotografii tamtejszych limb [ryc. 6; Wilczyński, 1930, s. 27-28]³⁶, Piotr Kontny zapisywał informacje o limbach w kwestionariuszach połonin Kizienka (Kiedrowata) i Stepaniec, w pierwszej połowie lat 30. XX w. [CDIAUL, sygn. 869.I.39.26-27, 104-105]. Jednak najbardziej szczegółowe informacje o występowaniu tego drzewa w Czarnohorze zawdzięczamy Andrzejowi Śrōdoniowi, późniejszemu wybitnemu paleobotanikowi [ryc. 7, 8]. W latach 1933-1936 prowadził

37. Andrzej Środoń był w Czarnohorze już w latach 20. XX w. [Środoń, 1991, s. 5]. Jako 17-latek wpisał się do Księgi Pamiątkowej Stacji Botanicznej na Poloninie Pożyżewskiej [Księga pamiątkowa..., 2008, s. 53]. Musiał znać Czarnohorę dobrze, skoro zwracał uwagę na błędy obecne na mapie WIG.

38. Krzesło Dobosza, podobnie jak Skał Dobosza i Kamieni Dobosza, jest znacznie więcej [Паньків, 2016, s. 136-151], choć ich liczba, przynajmniej w odniesieniu do rejonu werchowyńskiego, została przez cytowanego autora zawyżona, potraktował on bowiem Krzesło Doboszewo opisywane w *Poloninie* oraz w pracy M. Kuhutiaka [Кухутяк, 2011, s. 58-63] jako dwa różne obiekty [Паньків, 2016, s. 138-139].

39. Dwie niezależne prace – ukraińska i polska, w których Krzesło Doboszewo zostało opisane oraz przedstawione na fotografiach, ukazały się w tym samym roku w Iwano-Frankiwsku [Кухутяк, 2011] i w Krakowie [Karcz, Stano, 2011].

40. Fotografia ta zasługuje na osobne opracowanie, tutaj pragnę jedynie zwrócić uwagę, że jedyna postać, którą można stosunkowo łatwo zidentyfikować na tej fotografii (po prawej stronie) nie siedzi na tytułowym Krześle Dobosza.

41. Na znajomość lokalizacji wskazuje wzmianka autora, iż obok znajduje się *lasek*, będący własnością p. Przybyłowskiego z Krzyworówni [Wajgel, 1882, s. 16].

42. Z miejsc upamiętniających Dobosza w Czarnohorze Jan Gregorowicz wymienia jedynie Doboszewą kiernycię [por. Gregorowicz, 1881, s. 66].

43. W Przewodniku na Czarnohorę i w góry Pokuckie wspominał on również o planowanym schronisku na „Kidrowatym” [1885, s. 46].

on badania górnej granicy lasu w Czarnohorze oraz Górach Czywczyńskich pod kierunkiem prof. Bogumiła Pawłowskiego, a w towarzystwie nieco starszego kolegi dr. Jana Walasa (w przyszłości również znanego botanika). W czasie, kiedy nieopodał w Bystrecu pisała się *Prawda starowieku*, dwaj młodzi botanicy podziwiali to największe zdaniem A. Środonia skupisko limby w Czarnohorze: *Piękny las limbowo-świerkowy z udziałem limby do 50% porasta w Kizich Ułohach W* [zachodnie – przyp. MT] *stoki tzw. Doboszewego Sideca (Doboszewe Siedzenie), sięgając po sam skalisty szczyt wysokimi do 15 m drzewami* [Środoń, 1948, s. 12; por. Środoń, 1936, s. 35]. Choć pisząc o *Doboszewym Siedzeniu* w 1936 r. Andrzej Środoń znał już dopiero co wydany pierwszy tom *Poloniny*, o czym świadczy zamieszczona w jego pracy wzmianka na temat *wojny kiedrowej* [Środoń, 1936, s. 35; por. Ps 1936, s. 615; Bw, s. 428-432], nie użył on nazwy z *Poloniny* (Krzesło Doboszewo), tylko zasłyszanej najprawdopodobniej od miejscowych Huculów³⁷. Wymieniona przez niego druga z atrakcji Kiedrowatego, czyli ambona skalna, która od zagłębienia znajdującego się w jej szczycie nazywana jest Krzesłem Dobosza (*Krisło Dowbusza*)³⁸, a przez miejscowych Huculów Doboszewym Siedziskiem (*Dowbusziw Sidec*), nie była tak często opisywana, jak tamtejsze stanowiska limby [ryc. 9]³⁹. Że w Czarnohorze jest takie miejsce związane z najbardziej znanym huculskim opryskiem Ołeksą Dowbuszem, musiano wiedzieć na Huculszczyźnie od dawna, skoro jego nazwa pojawia się w tytule jednej z pierwszych fotografii, jakie wykonano w Czarnohorze, w 1880 r. – *Widok na górę zwaną Krzesłem Dobosza w Dzembroni*. Do fotografii tej dotarł kilka lat temu Andrzej Wielocha, według którego Juliusz Dutkiewicz zrobił ją pod okiem Leopolda Wajgla [por. Wielocha, 2019a, s. 54]. Jak to możliwe, że ta absolutnie wyjątkowa fotografia nie została przez A. Wielochę w żaden sposób skomentowana?⁴⁰ Zwracam uwagę, że ani L. Wajgiel ani M. Turkawski omawiając fotografię prezentowane w 1880 r. na wystawie etnograficznej *Pokucie*, tej akurat fotografii nie wymieniają [por. Turkawski, 1880, s. 35; Wajgiel, 1885, s. 89-90]. Wajgiel pisząc w swoim przewodniku o skale na „Kidrowatym” nie podał ani jej nazwy ani lokalizacji [Wajgiel, 1885, s. 13-14]. O tym, że wiedział, gdzie znajduje się „Doboszewo krisło albo stołec” oraz że występuje tam słynna *kiedryna*, można się przekonać z jego wcześniejszej pracy na temat...Kołomyi, choć i w niej brak najważniejszej informacji – że chodzi o miejsce pod Munczelem [por. Wajgel, 1882, s. 16]⁴¹. Należy jednak podkreślić, że ilość informacji na temat Kiedrowatego, jakie można znaleźć w pracach Wajgla z 1882 i 1885 r., kontrastuje z brakiem choćby wzmianki, nie tylko o Krześle Doboszewym i limbach, ale o Kiedrowatym w ogóle, w innych ważnych opracowaniach etnograficznych i krajoznawczych, zaczynając od pracy ks. Sofrona Witwickiego, a kończąc na przewodniku M. Orłowicza [Witwicki, 1863; Gregorowicz, 1881; Hoffabuer, 1897; Orłowicz, 1919]⁴². Jeśli więc chodzi o wskazanie nazwy góry oraz obydwóch ważnych obiektów znajdujących się na tej górze to bardzo możliwe, że *Wajgel był pierwszy* [por. Macek, 1998]⁴³; fenomen Kiedrowatego mógł nie zaistnieć. W 1936 r. o Krześle Doboszewym można już było przeczytać w *Poloninie*, tym samym ta położona z dala od głównych szlaków turystycznych Czarnohory forma skałkowa, stała się szerzej znana. Szerzej znana nie oznacza często odwiedzana – wprost przeciwnie, miejsce to musiało być w okresie międzywojennym niezwykle rzadko odwiedzane przez niewtajemniczonych – świadczy o tym nie tylko brak wiarygodnych informacji w opracowaniach przewodnikowych z tego okresu, ale również brak w obiegu fotografii, poza wspomnianymi już pojedynczymi zdjęciami T. Wilczyńskiego, na których są owszem interesujące go limby [por. ryc. 6], brak natomiast ambony skalnej. Jeśli miejsce było odwiedzane, to raczej nie przez turystów – Piotr Kontny zapisał w 1934 r.: „*Sidec*

44. H. Gąsiorowski, na kilka lat przed wydaniem swojego przewodnika *Pasma Czarnohorskie*, recenzował arkusze Czarnohora–Żabie mapy turystycznej Karpat Polskich (1928), na której nazwa Kiedrowaty została mniej więcej prawidłowo umiejscowiona (o czym piszę nieco dalej). Autor recenzji tego nie skomentował [por. Gąsiorowski, 1928, s. 209–211], choć miał już wówczas inny pogląd w tej sprawie, o czym mogą świadczyć pocztówki z fotografiami jego autorstwa, publikowane w latach 20. XX w., znajdujące się w zasobach Polony, na których nazwa Kiedrowaty/Kedrowat odnosi się do drugiego co do wysokości szczytu Czarnohory (Berbenieska/Brebenieskul, 2036 m n.p.m.) [np. BCP, sygn. Poczta.4451, Poczta.4450]. W swojej recenzji arkusza Żabie mapy WIG Gąsiorowski nie wyraził uwag do lokalizacji Kiedrowatego na Pohoriłce, ponieważ jednak współpracował on z WIGiem na polu kartografii, nie można wykluczyć, że przyjęte na arkuszu Żabie rozwiązanie zawdzięczamy właśnie Gąsiorowskiemu [por. Gąsiorowski, 1990, s. 99].

45. Jeszcze przed ukazaniem się arkusza Żabie mapy WIG, autorzy *Krótkiego przewodnika po Huculszczyźnie*, znający jego treść [por. *Krótki...*, 1933, s. 54–55] oraz znający dopiero co wydany przewodnik H. Gąsiorowskiego, utrwalili błędną lokalizację nazwy Kiedrowaty – wynika to jasno z opisu trasy [Krótki..., 1933, s. 122]. Niedługo później trafiła ona do obiegu ukraińskiego [Заклинський, 1937, s. 53].

46. Do jakich absurdów doprowadziła pomyłka z lat 30. XX w. niech świadczy tekst opublikowany na łamach „Płaju” jeszcze w 2007 r., w którym ukraiński krajoznawca i przewodnik A. Nużnyj korygował znanego historyka ukraińskiego W. Hraboweckiego z Peczeniżyna: *I jeszcze jeden lapsus w książce Graboweckiego. Piszcie on: „Na Kiedrowatej pod Munczelem znajduje się kamienne Krzesło Dobosza” [...] W rzeczywistości Krzesło Dobosza jest małą skałką sterczącą w bocznym grzbiecie Czarnohory, zwanym Kiedrowaty-Pohoriłka, który odchodzi na wschód od grani głównej nie pod Munczelem, lecz pod Brebenieskulem* [Nużnyj, 2006, s. 124; por. Грабовецький, 1994, s. 208].

47. K. Kwiecień dała jednak swoim czytelnikom najlepszą z możliwych wskazówkę, zawartą w *Prawdzie starowieku* [Ps, s. 201], pisząc jednocześnie o *limbach na zboczach Kiedrowatego-Pohoriłki* [por. Kwiecień 2006, s. 35, oraz mapa IV tamże].

48. Reprint ten jest być może pierwszą mapą, na której zlokalizowane zostało Źródło Dobosza w Gadźynie, o którym czytamy w *Połoninie – Doboszowa krynica* [Ps, s. 19–20].

Dowbusziw” – miejsce legendarne, na którym ludzie często szukają zakopanych skarbów [CDIAUL, sygn. 869.I.39.I04].

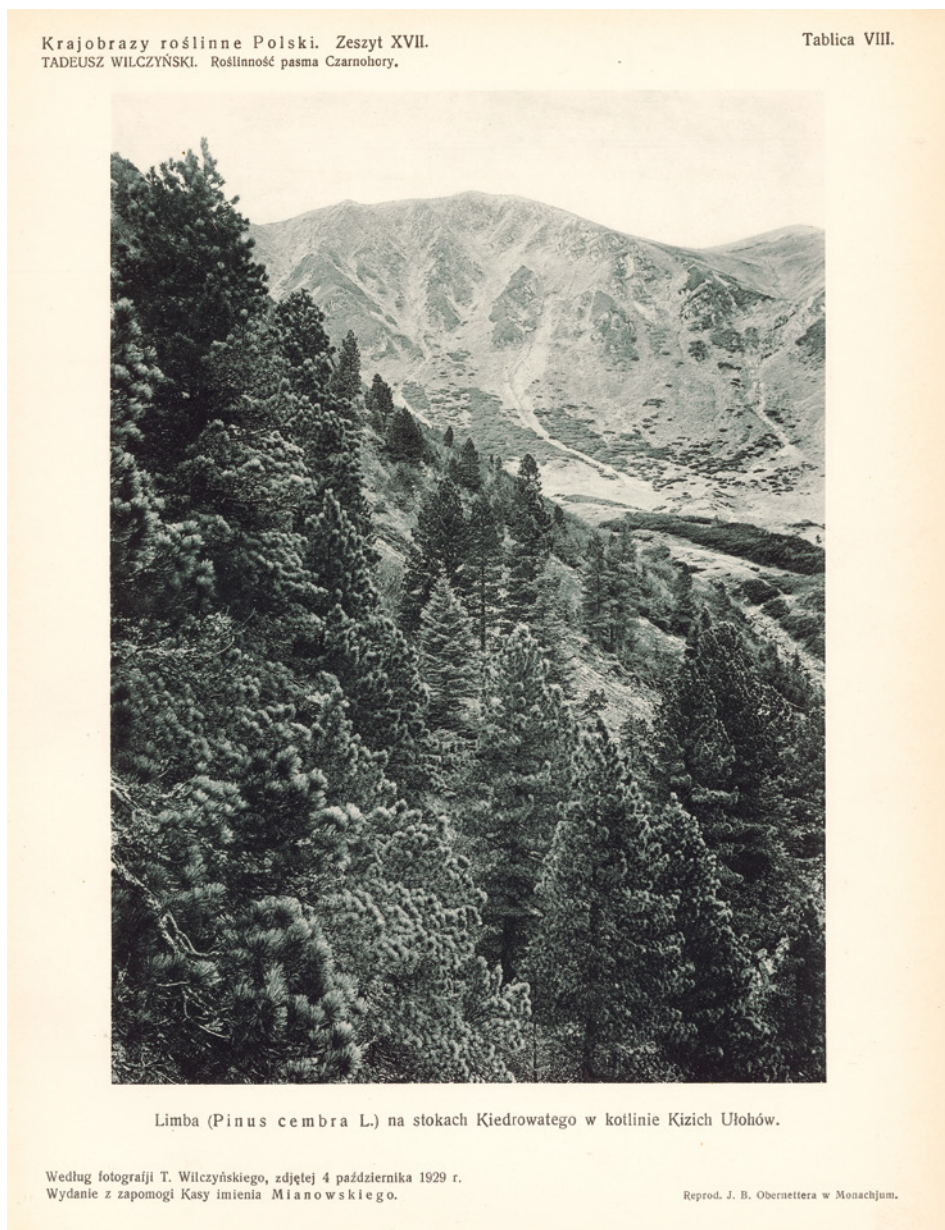
Nagromadzenie w *Połoninie* informacji topograficznych odnoszących się do desygnatów trzech omawianych tu nazw – Kiedrowaty, połonina Kiedrowata oraz Krzesło Doboszowe, pozwala moim zdaniem przypuszczać, że autor *Połoniny* chciał rozwiązać ewentualne wątpliwości co do lokalizacji miejsca związanego z Doboszem a zarazem słynnego stanowiska rzadko już wówczas spotykanej w Czarnohorze limby. Świadczą o tym moim zdaniem przede wszystkim te słowa: *Prawy brzeg Kiziej, zwany Kiedrowatym, jest o wiele wyższy. Niezmiernie stromy stok, przedłużenie szczytu Munczela [...] [Ps, s. 201].* Dlaczego autor *Połoniny* miałby zakładać, że jego czytelnicy mogą mieć trudności ze zlokalizowaniem Kiedrowatego? Omawiany tu toponim Kiedrowaty, na wszystkich mapach wydawanych od lat 30. XX w. do pierwszej dekady XXI w., był błędnie umiejscawiany – po drugiej stronie doliny Kiziej, na grzbiecie dzielącym Kizią i Gadżynę, noszącym nazwę Pohoriwka (Pohoriłka) [ryc. 10]. Błędna lokalizacja Kiedrowatego została upowszechniona na kilka lat przed ukazaniem się *Prawdy starowieku*, za sprawą przewodnika H. Gąsiorowskiego [1933, s. 110, 381]⁴⁴ oraz arkusza Żabie mapy taktycznej WIG w skali 1:100 000 (1933)⁴⁵. Że Vincenz znał przewodnik H. Gąsiorowskiego, przygotowując w latach 30. XX w. pierwszy tom *Połoniny* wiemy z *Aneksu* do pierwszego wydania *Prawdy starowieku* [Ps 1936, s. 711].

Nic dziwnego, że błędu na mapie WIG nie wychwycili kartografowie sowieccy, dziwić może natomiast przyjęcie błędnej lokalizacji Kiedrowatego na późniejszych mapach ukraińskich [Топографическая карта, 2002; *Туристичні стежки...*, 2002, 2003]. Z taką lokalizacją Kiedrowaty wszedł również do ukraińskich opracowań o charakterze przewodnikowym [Собашко, 2003, 2006; Нестерук, 2003; Ну́жний, 2006, s. 124⁴⁶], przyjęli ją także Węgrzy [A Máramarosi-havasok..., 2001]. Czesi pisząc o Doboszu w swoim przewodniku uniknęli pomyłki nie wspominając o Kiedrowatym [Ukrajinské..., 2007]. Nie można było niestety trafić na Kiedrowaty również z powojennymi polskimi przewodnikami *Powroty w Czarnohorę* [por. Olszański, Rymarowicz, 1993, s. 35, 86] oraz *Ukraińskie Beskidy Wschodnie* [por. Gudowski, 1997, s. 93], a nawet z przewodnikami opracowanymi przez najlepiej znających okolice Bystreca i Dzembroni autorami [Węgrzyn 2005; Kwiecień 2006]⁴⁷. Nie miał też najwyraźniej zaufania do Vincenzowej *topografii* A. Wielocha, informujący czytelników „Płaju”, jak to podczas jednej z wycieczek w Czarnohorę *dźwięczały w uszach nazwy mijanych bocznych grzbieców: Kiedrowaty, Pohoriłka, Rozszybenyk* [Wielocha, 1990, s. 71]. Przed 2005 r. obok ukrytego wśród limb i świerków Doboszowego Siedziska przeszedł z kolei Piotr Kamiński, który na jednym ze swoich reprintów map WIG przedstawił przebieg ścieżki Kizia – Munczel przez Kiedrowaty [Żabie-Czarnohora, 2005]⁴⁸. Autorzy mapy, na której oronim Kiedrowaty po raz pierwszy został prawidłowo zlokalizowany, również pozostawali pod wpływem błędu z lat 30.



RYC. 6. Andrzej Środoń obok limby rosnącej na stokach Pohoriwki w Gadżynie, lata 30. XX w. [fot. Jan Walas; fotografię udostępnił mi prof. Jan Środoń, za co składam mu serdeczne podziękowania]

RYC. 7. Jedyna szerzej znana przedwojenna fotografia, której tytuł mówi o Kiedrowatym a która istotnie została wykonana na tej górze [Wilczyński, 1930, tab. VIII]



XX w.: Wojciech Krukar pisał o stanowisku limby na grzbiecie Kiedrowaty Pohorił-ka [Krukar, 2006, s. 165], ja natomiast, mając jednak na uwadze niespójność przekazu Vincenza z treścią mapy WIG, pisałem o kryjówce Dobosza w kotle Kiziej [Troll, 2006, s. 90]. Niedługo później, bo w latach 2008 i 2009, opisywane tu miejsca, tak często i szczegółowo przywoływane w *Połoninie*, poznałem z autopsji (o czym piszę w tekście *Na Kiedrowatym...* – s. 201–218). Ponieważ działo się to w trakcie prac nad mapą turystyczno-nazewniczą Czarnohory, nazwy Kiedrowaty i Doboszowy Sidiec (Krzesło Doboszowe Vincenza) zostały prawidłowo umiejscowione już na pierwszym wydaniu tej mapy, w skali 1:60 000 [Krukar, Troll, 2010a – ryc. 11].



RYC. 8. Ambona skalna zwana Krzesłem Dobosza (Dowbusziw Sidec – Doboszowe Siedzisko) – widoczne słynne zagłębienie oraz limby w otoczeniu skałki. W oddali po prawej widoczny szczyt Berbenieskiej (Breibenieskul, 2036 m n.p.m.) [fot. Mateusz Troll, 2009]

RYC. 9. Okaz limby *Pinus cembra* L. w Ogrodzie Botanicznym UJ w Krakowie, wyrosły z sadzonki przywiezionej z Czarnohory w latach 30. XX w. przez Andrzeja Środonia [fot. Mateusz Troll, 2025]



RYC. 10. Górne partie Pohoriwki (po prawej) i Kizie Ułohy – widok z Kiedrowatego [fot. Mateusz Troll, 2008]

Po zlokalizowaniu Kiedrowatego oraz Doboszowego Siedziska kwestia lokalizacji połoniny Kiedrowatej nie stanowiła już wyzwania. W *Połoninie Kiedrowatej* określana jest jako *niewielka połonina* [Ps, s. 201], *połoninka* [Lzn, s. 222], na której znajdowało się *skalne krzesło Doboszowe* [Ps, s. 188]. Na dawnym planie katastralnym istotnie w partiach szczytowych Kiedrowatego udokumentowane zostało niedużych rozmiarów pastwisko, którego granica przebiegała przez kulminację Kiedrowatego. Choć na planie tym nie ma słynnej ambony skalnej, o jej położeniu pisze Piotr Kontny – *Dowbusziw Sidec leży na granicy między Stepańcem a Kizienką* (tj. dawną Kiedrowatą – według tego badacza) [CDIAUL, sygn. 869.I.39.26]. Na drugim wydaniu mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory



RYC. 11. Otoczenie doliny Kiziej na pierwszym wydaniu mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory: prawidłowo zlokalizowane nazwy: Kiedrowaty, Doboszowy Sidiec, Stepaniec Makijukiw i Pohoriwka, nazwy jeszcze wówczas błędnie zlokalizowane: Kizienka i Stepaniec [Krukar, Troll, 2010a]



RYC. 12. Otoczenie doliny Kiziej na drugim wydaniu mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory: m. in. prawidłowo zlokalizowane nazwy Kizienka, Stepaniec i Prełuki [Krukar, Troll, 2013a]

omawiana tu połonina sygnowana jest poświadczoną w terenie nazwą Kizienka [ryc. 12; Krukar, Troll, 2013a], natomiast na mapie podziału własnościowego połonin w pokuckiej części Czarnohory w połowie XIX wieku, zamieszczonej na rewersie tego drugiego wydania mapy Czarnohory, znaleźć można dawną połoninę Kiedrowatą [Troll, 2013]. Połonina Kiedrowata nie zniknęła – w partiach szczytowych Kiedrowatego istnieje nadal obiekt kulturowy dawnej połoniny Kiedrowatej z jej literackim odpowiednikiem – *słynną dziedziną Doboszową* [Bw, s. 429]. Omawianych tu ustaleń z lat 2008–2013, dotyczących lokalizacji połoniny Kiedrowatej, nie przyjmuje A. Wielocha, który analizując dokumenty z lat 70. XIX w., dotyczące lokalizacji schroniska na połoninie Kiedrowatej utrzymuje, że połoniny Kiedrowatej nie przedstawia żadna mapa oraz że należy ją lokalizować na grzbiecie opadającym spod Brebenieskuła. [...] Grzbiet ten na mapie WIG w górnej części nazywa się Kiedrowaty Pohoriłka [por. Wielocha, 2019b, s. 55]. Cytowany już wyżej L. Wajgiel, o lokalizacji planowanego schroniska pisał na „Kidrowatym” [1885, s. 46], a o „Kidrowatym” – iż jest tam „Doboszowe kręsto albo stołec” [Wajgiel 1882, s. 16]. Dalsze poszukiwanie połoniny Kiedrowatej na Pohoriwce jest więc równoznaczne z poszukiwaniem tam Doboszowego Siedziska, to jednak zostało już odnalezione. Jedyne co można jeszcze znaleźć na Pohoriwce to kiedry. Jeśli natomiast w kwestii desygnatu nazwy Kiedrowata pozostają jeszcze jakieś znaki zapytania, to dotyczą one dawnych rozmiarów tej połoniny oraz jej stosunku do Kizienki – nie zaś Pohoriwki (rozwijam to nieco dalej).

Mając pewność w kwestii lokalizacji góry słynącej z kiedryny i Doboszowego Siedziska, można podjąć próbę weryfikacji tych wątków *Połoniny*, w których mowa jest o własności połoniny Kiedrowatej oraz lasów znajdujących się na tej górze [Lzn, s. 222, Bw, s. 429 – patrz wyżej] – czy rzeczywiście były one własnością dworską. Z akt katastru gruntowego Żabia wynika, że w 1825 r. połonina Kiedrowata, podobnie jak sąsiednia połonina Kizia, należała do Gotyczów z Krzyworówni [CDIAUL, sygn. 186.7.136.25] – pasterzy, którzy w Kiziej gospodarowali co najmniej od lat 80. XVIII w., a ostatecznie osiedli na stałe u podnóża tej góry, w górnej części wsi Bystrec. W posiadaniu Gotyczów Kiedrowata pozostawała także w połowie XIX w. [CDIAUL, sygn. 186.7.17.25, sygn. 186.1.2945.407-408]. Gotycze posiadali jednak nie tylko połoniny (Kiedrowatą i Kizią), ale również przylegające do nich kompleksy leśne, co nie było zjawiskiem częstym w przypadku pokuckich



RYC. 13. Stepaniec
Makijukiw – widok
z Kiedrowatego
[fot. Mateusz Troll, 2008]

połonin Czarnohory [por. Troll, 2013]. Nie jest to miejsce na szczegółowe omawianie sporów o lasy sąsiadujące z pastwiskami w tej części Czarnohory, istotny natomiast jest tu wpis w arkuszu posiadłości gruntowej z lat 1879-1882 r., według którego właścicielem połoniny Kiedrowatej, a także lasów znajdujących się na stokach Kiedrowatego od strony Kiziej był wówczas Stanisław Przybyłowski [CDIAUL, sygn. 186.I.2943.452]. Tak więc istotnie połonina ta oraz lasy co najmniej od lat 80. XIX w. należały do dworu w Krzyworówni. W czasach, kiedy w Bystrecu mieszkał Vincenz, Kiedrowata, a ściślej Kizienka – jak Kiedrowatą określał Piotr Kontny (patrz niżej), była już własnością żydowskiego adwokata dr. Henryka Mikołaja Landaua i pozostawała w jego rękach co najmniej do 1938 r. [CDIAUL, sygn. 869.I.39.26-27]. Komentarza wymaga tu jeszcze podawana przez Piotra Kontnego nazwa dawnej połoniny Kiedrowatej – Kizienka, używana przez tamtejszych pasterzy w latach 30. XX w. [CDIAUL, sygn. 869.I.39.26-27]. Parcele gruntowe, które według tego badacza wchodziły w skład Kizienki, znajdowały się między Kiedrowatym a partiami szczytowymi Munczela, na stokach opadających do kotłów Kiziej (m.in. Dynarskie Pole). Po prześledzeniu zmian własności gruntów w dolinie Kiziej od lat 80. XVIII w. do lat 30. XX w., nie jestem przekonany o równoznaczności obiektów nazewnictwa i topograficznych Kizienka i Kiedrowata.

Historia kartograficznego fenomenu Kiedrowatego byłaby niepełna, gdybyśmy się ograniczyli do omówienia konsekwencji błędu z lat 30. XX w. Na kluczowej dla

49. Kiedy stało się jasne, że Kiedrowaty to niepozorna góra po drugiej stronie Kiziej, Wojciech Krukar skojarzył nazwę Chitrowata z nazwą Kiedrowata [Krukar, Troll, 2010b].

50. Na pierwszym wydaniu mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory nazwa Stepaniec była częściowo źle zlokalizowana, obejmując również Preluki. Dawną połoninę Preluki opisał Piotr Kontny, do materiałów tych dotarłem jednak już po ukazaniu się pierwszego wydania mapy Czarnohory.

51. Iwan Slipenczuk mieszkał na Koszaryszczu [CDIAUL, sygn. 186.7.136.26], o czym można przeczytać w *Poloninie: Tutaj z początkiem ubiegłego stulecia gazda Slipenczuk z Krzywiorówni wyrębał i powypalał lasy i wyrubił carynki* [Ps, s. 98].

52. O przodkach Matija Zelenczuka również mówi *Polonina: Na pograniczu Dzembronii, pod Czarnohorą, pośród wertepów, pośród staroniedźwiedziej dziedziny odwiecznej, miał latowisko stary Semen Zelenczuk z rodu Iwankowych, którego syn Fedor, rówieśnik ojca Foki, przed laty uciekł od łapaczy* [Ps, s. 77].

53. Tadeusz Wilczyński wspomina o pojedynczych okazach limby na polanie Maksymiuk pod Rozszybenykiem [Wilczyński, 1930, s. 27], a więc w obrębie dawnej połoniny Stepaniec (autor podaje wysokość stanowiska limby na tej polanie – 1480 m n.p.m.). Piotr Kontny natomiast pisze o ok. 100 starych limbach (!) na połoninie Stepaniec [CDIAUL, sygn. 869.1.39.105].

kwestii błędnej lokalizacji nazwy Kiedrowaty mapie WIG z 1933 r. [Mapa taktyczna..., 1933], znajduje się również toponim Chitrowata (Kiedrowata?)⁴⁹, sygnujący polanę z gospodarstwem pasterskim, położoną u podnóży Kiedrowatego (polana Stepaniec Makijukiw) [ryc. 11, 12, 13; por. Krukar, Troll, 2010a, 2013a]. Źródłem nazwy jest zdjęcie wojskowe Galicji w skali 1:25 000 z 1875 r. [Die Franzisco-Josephinische..., 1874-1875], na którym oprócz polany Chitrowatej znajduje się również duży kompleks leśny o tej samej nazwie zlokalizowany jeszcze dalej od Kiedrowatego – po drugiej stronie głęboko wciętej doliny potoku Huczek. Z akt katastru gruntowego wynika, że polana śródlęśna Stepaniec Makijukiw oraz wyżej położona połonina Stepaniec [ryc. 12]⁵⁰, sięgająca po szczyt Kiedrowatego, wraz z przylegającymi do niej połaciami lasów, należały w pierwszej połowie XIX w. do jednej nieruchomości gruntowej, której posiadaczem w 1825 r. był Iwan Slipenczuk (Krzywiorównia, nr domu 24)⁵¹ [CDIAUL, sygn. 186.7.136.25], natomiast w połowie XIX w. Koźma Maksymiuk (Krzywiorównia, nr domu 311) [CDIAUL, sygn. 186.7.17.25, sygn. 186.1.2945.408]. Według Piotra Kontnego późniejszym właścicielem Stepańca był Matij Zelenczuk z Koszaryszcza, syn Fedora, wnuk Semena [CDIAUL, sygn. 869.1.39.104-105], znany czytelnikom *Poloniny*, jako *Matij Zelenczuk z rodu Iwankowych, rówieśnik Foki* [Ps, s. 19]⁵², zawezwany do dziedzica jako rzeczoznawca w sprawie ochrony limby [Bw, s. 431-432]; że na połoninie Stepaniec limby również rosły, wiemy z kilku cytowanych już źródeł⁵³. Po Matijku połoninę Stepaniec odziedziczył jego syn Iwan Zelenczuk, od którego Piotr Kontny uzyskał w sierpniu 1934 r. informacje o własności połoniny Stepaniec [CDIAUL, sygn. 869.1.39.104-105]. Granica pomiędzy połoninami Kiedrowatą i Stepaniec przebiegała na grzbiecie łączącym Munczel z Kiedrowatym, jak już wspominałem m.in. w rejonie Doboszowego Siedziska – Kiedrowata znajdowała się po stronie Kiziej, zaś Stepaniec od strony Huczku i Rozszybenego [por. Troll, 2013]. Mając na uwadze trwałość granicy własnościowej przebiegającej na grzbiecie Munczel-Kiedrowaty uważam za mało prawdopodobne, aby połonina Stepaniec i polana Stepaniec Makijukiw należały do dawnej połoniny Kiedrowatej, choć nie można tego wykluczyć. Rozstrzygnięcie stosunku Stepańca (z jego kiedrami!) do dawnej Kiedrowatej wymaga moim zdaniem dalszych badań.

Dla pełnego obrazu fenomenu Kiedrowatego należy tu jeszcze wskazać dwie dawne mapy, na których Kiedrowaty został najlepiej zlokalizowany. Mapą opublikowaną i stosunkowo łatwo dostępną jest arkusz Czarnohora-Żabie mapy turystycznej Karpat Polskich [Mapa turystyczna..., 1928]. Na mapie tej nazwa Kiedrowaty sygnuje zalesione stoki góry, która w rzeczywistości nosi owo miano [ryc. 14]. W. Włoskowicz określił tę mapę mianem przeróbki mapy austriackiej [2021, s. 382] – na pewno nie dotyczy to nazwy Kiedrowaty, podobnie jak nazwy Młaki, o której piszę w dalszej części artykułu. Autorzy mapy turystycznej z 1928 r. zlokalizowali las (uroczyisko) Kiedrowaty na stokach właściwej góry, nie zaś po drugiej stronie doliny Huczka, jak wcześniej topografowie austriaccy i nie po drugiej stronie doliny Kiziej – jak to uczynili później topografowie WIG-u. Na mapie turystycznej z 1928 r. pojawia się nieobecna na żadnej z wcześniejszych map, właściwa forma nazwy – Kiedrowaty nie Chitrowata. Mimo, że na mapie tej nazwa Kiedrowaty może być interpretowana jako nazwa grzbietu, względnie lasu (uroczyiska) nie zaś szczytu, jest to wyróżniający się przykład lokalizacji tej nazwy na mapach opublikowanych przed 2010 r. Właściwą lokalizację nazwy Kiedrowaty przedstawia natomiast mapa rękopiśmienna, a ściślej katastralny szkic indykacyjny z pierwszej połowy XIX w., na którym dokumentowano prace reambulacyjne, realizowane bezpośrednio w terenie,



RYC. 14. Las (uroczysko) Kiedrowaty na mapie turystycznej Karpat Polskich – najlepsza znana mi kartograficzna dokumentacja miejsca o nazwie Kiedrowaty, przed ukazaniem się pierwszego wydania mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory w 2010 r. [zb. Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie]

RYC. 15. Nazwa Kydrowaty na rękopiśmiennym szkicu indykacyjnym planu katastralnego Żabia z 1825 r. [CDIAUL, sygn. 186.7.136.25]

54. Przedrukowano to w 2019 r. na łamach „Płaju”, nie komentując jednak w żaden sposób [por. Vincenz, 2019, s. 187].

w trakcie rewizji planu katastralnego Żabia, pochodzącego z 1825 r. W trakcie tych prac na szkic ten wniesiono pismem odręcznym nazwę Kydrowaty [ryc. 15]. Jest to jedyne źródło kartograficzne, w którym udokumentowano nazwę tego szczytu górskiego (oronim), aż do czasu ukazania się polskiej mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory, co miało miejsce ponad półtora wieku później [Krukar, Troll, 2010]. Fenomen Kiedrowatego nie zaistniałby, gdyby topografowie austriaccy opracowujący drugie wojskowe zdjęcie Galicji skorzystali z owego szkicu indykacyjnego. Niestety na opracowanym na podstawie m.in. tego szkicu planie katastralnym Żabia z 1855 r. nazwy Kiedrowaty (Kydrowaty) nie umieszczono, a tym samym nie została ona później przeniesiona na sekcję drugiego zdjęcia wojskowego Galicji.

Z przeprowadzonej analizy źródeł wnioskuję, że błędna lokalizacja nazwy Kiedrowaty na grzbiecie Pohoriwki została wprowadzona do obiegu przez H. Gąsiorowskiego, a następnie niejako autoryzowana i utrwalona przez topografów WIG-u. Skąd Kiedrowaty na Pohoriwce? Tym co łączy Pohoriwkę z Kiedrowatym, są jedyne w Czarnohorze większe skupiska limby [por. Środoń, 1936, 1948; ryc. 7]. Podobnego związku można się doszukać pomiędzy polaną Chitrowatą i połoniną Kiedrowatą (jednak w tym przypadku jedynie poprzez Stepaniec z jego kiedrami). To, że ów błąd z lat 30. XX w. urosł do rangi fenomenu jest z jednej strony skutkiem utrzymującej się w okresie powojennym wysokiej oceny map WIG [por. Konopska, 2011, s. 325], z drugiej zaś przejawem autorytetu H. Gąsiorowskiego, jako autora m.in. epokowego przewodnika po Czarnohorze. W okresie powojennym na omawiany tu błąd zwracał uwagę na łamach paryskiej Kultury Andrzej Vincenz pisząc: *Kiedrowaty jest lasem kiedrowym (limbowym) i to nawet nie na stokach Pohoriwki, tylko Munczela* (por. *Na Wysokiej Połoninie*, str. 222) [Vincenz, 1952, s. 137–138]⁵⁴.

Dlaczego fenomenowi Kiedrowatego poświęciłem aż tyle uwagi w pracy na temat odniesień przestrzennych w *Połoninie*? Otóż epopeja Vincenza jest źródłem najbardziej szczegółowych i wiernych informacji na temat topografii i toponimii tego czarnohorskiego uroczyska. Poza tym utworem, w literaturze, zwłaszcza krajoznawczej, ale również w zasobach Internetu, nadal przeważają niestety informacje błędne. Zaskakuje to tym bardziej, że już w latach 80. XIX w. Kiedrowaty był miejscem poznanym, m.in. za sprawą cytowanych w tym artykule prac Śledzińskiego, Zapałowicza i Wajgla. Wiedzano już wówczas o limbach i słynnej ambonie skalnej. Pół wieku później spod pióra



RYC. 16. *Latały te głosy z Kiziej... – panorama Czarnohory, od Kiedrowatego po Maryszewską, oglądana z Kostryczy* [fot. Mateusz Troll, 2010]

kontynuatora tradycji L. Wajgla i mieszkańca tej samej Kołomyi [Ciechanowicz, 1996, s. 142], wychodzi opis kotłów Gadżyny, który mógłby się znaleźć na kartach piszącej się właśnie *Połoniny*, tymczasem trafia on do przewodnika. Przewodnika, który w literaturze krajoznawczej na temat Huculszczyzny ma pozycję porównywalną z pozycją *Połoniny* w literaturze pięknej opiewającej tę krainę.

[...] srożą się niemal pionowe zbocza Kedrowatego, poszyte kosówką i różanecznikiem, przecięte kilkoma pasmami jasnych żlebów. Wystąpiły tam także w kilku miejscach łyse pola złomów skalnych, wśród których ma znajdować się także legendarne „Krzesełko Doboszewo” z powydrążanymi miejscami na plecy, nogi i ręce. Pod krzesłem tem ma on spoczywać snem wiecznym [Gąsiorowski, 1933, s. 381].

Wydawać by się mogło, że prawidłowe zlokalizowanie Kiedrowatego na mapie opublikowanej w 2010 r. powinno zakończyć historię tego fenomenu. Okazuje się jednak, że ta długa historia ma swój ciąg dalszy i nie mam tu tylko na myśli dalszego poszukiwania połoniny Kiedrowatej na Pohoriwce przez A. Wielochę. Okazuje się bowiem, że na jednej z najnowszych ukraińskich map turystycznych Czarnohory grzbiet Pohoriwki sygnowany jest nazwami Кедроватий Погорілець (Kedrovaty Pohorilets) [Чорногора, 2022], co znajduje już swoje odzwierciedlenie w Internecie ukraińskojęzycznym.

55. W pierwszym wydaniu *Prawdy starowieku* w postaci spolszczonej Jezierny [Ps 1936, s. 18].

56. Częściej używana przez miejscowych Huculów nazwa tej połoniny to Kizi Ułohy, pod taką nazwą została ona zewidencjonowana w metryce józefińskiej [CDIAUL, sygn. 19.6.246(2).235] oraz opisana przez Piotra Kontnego [CDIAUL, sygn. 869.1.39.28-29].

57. Pohoriwka w tamtym czasie nie stanowiła osobnej nieruchomości gruntowej stąd jej brak na tej mapie.

58. Pomijam tu austriackie plany katastralne, które w drugiej połowie XIX w. opracowywano dla poszczególnych połonin, te bowiem nie znajdowały się w obiegu. Uwzględniając owe plany, wszystkie z omawianych tu nazw posiadają dokumentację kartograficzną z drugiej połowy XIX w.

59. Nazwa Młaki jest obok Kiedrowatego drugą z omawianych tu nazw, która została po raz pierwszy prawidłowo zlokalizowana na mapie turystycznej Karpat Polskich.

60. Stąd jeszcze w 2008 r. na łamach Płaju A. Ruszczak komentując korespondencję Vincenza miał problemy z lokalizacją Młak [por. *Korespondencja...*, 2008, s. 153]. Warto tu dodać, że na brak nazwy Młaki na mapie WIG z 1933 r. zwracał uwagę w recenzji tego arkusza H. Gąsiorowski [1990, s. 98].

Kizia, Pohoriwka, Gadżyna, Maryszewska, Młaki, Psariwka, Oziernyj, Kostrycz

Latały te głosy z Kiziej na Pohoriwkę, z Pohoriwki na Gadżynę, z Gadżyny na Maryszewską, z Maryszewskiej na Młaki i Psariwkę, z Psariwki na Oziernyj i Kostrycz [Ps, s. 12].

Ten ostatni z przykładów odniesień przestrzennych, które omawiam, należy do moich ulubionych, nie tylko dlatego, że dotyczy bliskich mi połonin [ryc. 16]. Ponieważ niektóre z tych nazw pojawiają się w *Połoninie* wyłącznie w tym ustępie [por. tab. 1], trudno rozstrzygnąć, czy Vincenz odnosi się tu wyłącznie do połonin, nie można tego jednak wykluczyć. Kostrycz jest w *Połoninie* określana jako pasmo górskie, na którym były niewielkie połoniny: *Czeremosz rozdiera i rozdziela dwa pokrewne pasma, Kostrycz i Kryntą* [Ps, s. 33], *Kostrycz, tam były jeszcze wówczas, tegie lasy, połoniny niewiele* [Lzn, s. 304]. Pojawiające się tylko w tym ustępie nazwy Oziernyj⁵⁵ i Pohoriwka, znane są przede wszystkim, jako miana grzbietów górskich (Ozirny to również nazwa uroczyska leśnego) [por. tab. 2]. Zarazem jednak na grzbiecie Ozirnego występują połonina Ozirny [Krukar, Troll, 2010, 2013], zaś u podnóża Pohoriwki znajdowało się gospodarstwo pasterskie o tej nazwie [DAIFO, sygn. 2.9.329-330.25]. Nazwami połonin są niewątpliwie pozostałe z omawianych tu nazw: Kizia⁵⁶, Gadżyna, Maryszewska, Młaki i Psariwka.

Ze względu na zawartość informacyjną tego odniesienia, zamiast o topografii tych połonin, można tu mówić o ich topologii, a ściślej o ich sąsiedztwie – Kizia sąsiaduje z Pohoriwką, Pohoriwka z Gadżyną, a ta z Maryszewską, itd. Dla dawnych pasterzy huculskich każda z tych nazw oznaczała ściśle określony wycinek przestrzeni – konkretny grunt, w jego granicach katastralnych (co nie oznacza, że owe granice nie bywały sporne). Granic katastralnych nie widzimy na mapach topograficznych i turystycznych stąd wydawać nam się może, że połoniny nie sąsiadują ze sobą, rozdzielone lasami bądź zaroślami subalpejskimi. W owych czasach, kiedy *trembity grały na „rozłączenie”* [Ps, s. 12], lasów i zarośli było znacznie mniej niż obecnie, a cała subalpejsko-alpejska przestrzeń pokuckiej Czarnohory podzielona była pomiędzy poszczególnych właścicieli połonin, co ilustruje mapa podziału własnościowego połonin Czarnohory w poł. XIX w. [Troll, 2013]⁵⁷. Dokumentacja kartograficzna tych nazw przebiegała różnie⁵⁸: Gadżyna pojawia się po raz pierwszy na trzecim wojskowym zdjęciu Galicji z lat 70. XIX w., Młaki na mapie turystycznej Karpat Polskich z lat 20. XX w.⁵⁹, Pohoriwka i Ozirny na mapie WIG z lat 30. XX w., zaś Psariwkę znalazłem dopiero na mapach W. Sobaszki [2003, 2006], przy czym na późniejszej z tych map [Собашко, 2006] jest ona błędnie zlokalizowana [por. tab. 1]. Nie oznacza to, że na mapach Sobaszki zlokalizowane są wszystkie omawiane tu nazwy brak bowiem Młak, których nie uwzględniono również na mapie WIG⁶⁰. Wszystkie te nazwy zostały uwzględnione dopiero na obydwóch wydaniach mapy turystyczno-nazewniczej Czarnohory. Tak więc nazwa Psariwka czekała na dokumentację kartograficzną aż do pierwszej dekady XXI w. (?), a nazwa Młaki (Młaczki), podobnie jak Kiedrowaty, choć została prawidłowo udokumentowana kartograficznie już w latach 20. XX w., powróciła na mapy dopiero w XXI w.

* * *

Omówione tu przykłady świadczą moim zdaniem dobitnie o stosowaniu przez Vincenza zapożyczonego od Huculów nazewniczego układu odniesień przestrzennych, który nie był dostatecznie udokumentowany kartograficznie, nie tylko w czasie powstawania całego cy-

61. Ten niewątpliwie jeden z ciekawszych problemów nazewniczych Czarnohory, został rozwiązany przez W. Krukara w 2009 r., w trakcie prac nad mapą turystyczno-nazewniczą Czarnohory.

klu *Połoniny*, ale jeszcze wiele lat później. Jeśli w Vincenzowych odniesieniach przestrzennych pojawiają się błędy, to przede wszystkim tam, gdzie autor korzystał ze źródeł pisanych, względnie z map, których nomenklatura obarczona była licznymi błędami, a czynił to niezwykle rzadko, czerpiąc przede wszystkim z huculskiej komunikacji językowej. Przykładem takiego odniesienia przestrzennego, którego źródło tkwi w kartograficznej dokumentacji nazewnictwa Huculszczyny przez obcojęzycznych topografów wojskowych jest *wierch o nazwie dawnej, niezupełnie zrozumiałej Gutyn Tomnatyk* [Ps, s. 168] – w rzeczywistości szczyt dzielący połoniny Butyn i Tomnatyk, którego poświadczona w terenie nazwa to Tomnatyk Wełyki [por. Krukar, Troll, 2010b]⁶¹. Trwają jeszcze dyskusje na temat takich toponimów pojawiającymi się w *Połoninie*, jak Pop Iwan (o czym piszę szerzej w tekście *Połonina Gropa...*, s. 115–145) czy np. Hnatiesa [por. Warakowski, 2011, s. 134; Montusiewicz, Warakowski, 2017]. Dwa inne przykłady czerpania Vincenza ze źródeł niehuculskich przeanalizował T. Borucki – pierwszy dotyczy Palenicy jako *kąta trzech państw: Polski, Węgier i Wołoszczyzny* [Z, s. 8; por. Borucki, 2006, s. 87–88], drugi natomiast – *teatrów kamiennych na Szypciach* [Ps, s. 188; por. Borucki, 2008, s. 7–86]. Zdecydowana większość nazw geograficznych, za pomocą których Vincenz odnosi się do przestrzeni realnej, to nazwy zaczerpnięte od Huculów, zakorzenione w dawności huculskiej Wierchowyń. Odsyłają nas one do miejsc, w których odnaleźć możemy autentycznych dawnych mieszkańców Huculszczyny, takich jak Foka Maksymiuk, Tanasij Urszedżuk, Mikołaj Skuluk vel Sopeniuk, Matijko Żelenczuk – dziwnie znajomych, bo budzących skojarzenia z bohaterami *Połoniny*. 🐾

Wykaz skrótów:

Bw = Barwinkowy wianek, Fundacja Pogranicze, Sejny 2005.

Lzn = Listy z nieba, Fundacja Pogranicze, Sejny 2004.

Ps = Prawda starowieku, Fundacja Pogranicze, Sejny 2002.

Ps 1936 = Prawda starowieku, Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa 1936 (wydanie pierwsze).

z = Zwada, Fundacja Pogranicze, Sejny 2003.

Bibliografia

1. Źródła rękopiśmienne:

CDIAUL = Centralnyj derżawnyj historycznyj archiw Ukrainy, m. Lwiw, sygn. 146.18.3587.8, sygn. 186.1.2943.452, sygn. 186.1.2945.407-408, sygn. 8, sygn. 186.7.136.20, sygn. 186.7.136.25, sygn. 186.7.136.26, sygn. 186.7.136.27, sygn. 186.7.17.25, sygn. 186.7.17.27, sygn. 186.7.17.32, sygn. 19.6.246(2).235, sygn. 19.6.246(2).241, 244, 245, sygn. 20.11.42.90, sygn. 869.1.39.104-105, sygn. 869.1.39.26-27, sygn. 869.1.39.28-29, sygn. 869.1.78.26.

ZNIO – Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. 17397/11. Materiały dotyczące Huculszczyny zebrane przez Stanisława Vincenza. Notatki Stanisława i Ireny Vincenza dotyczące miejscowości Bystrzec.

ÖSTA/KA = Österreichisches Staatsarchiv/Kriegsarchiv Wien, sygn. B IX a 390, Sektion Nr. 278.

2. Źródła drukowane:

DAIFO = Derżawnyj archiw Iwano-Frankiwśkoj oblasti, Akta Stanisławowskiego Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 2.9.329-330.25, Wykaz połonin położonych w gminach Hryniawa – Mikuliczyn – Zielona – Jabłonica – Żabie – Jamna – Łuh.

BCP = Biblioteka Cyfrowa Polona, sygn. Pocz.4579, sygn. Pocz.4451, sygn. Pocz.4450.

Wojskowy opis (sekcje 201, 222-225, 247-250, 273-282, 3-4-312, 330-335,

351-355, 370-374, 387-389), 2022.

W: Galicja na józeffińskiej mapie topograficznej 1779-1783, t. 14, cz. A, wyd. Z. Budzyński, A. Janeczek, Warszawa.

3. Opracowania:

3.1. Książki:

Czaplewicz, E., 2003. Czas Vincenza (1986). W: Vincenz i krytycy. Antologia tekstów, red. P. Nowaczyński, s. 155-173.

Gąsiorowski, H., 1933. Przewodnik po Beskidach Wschodnich. T. 2, Pasma Czarnohorskie, Lwów-Warszawa.

Gołaski, J., 2005. Układ naturalnych odniesień przestrzennych. W: System informacji topograficznej kraju, red. A. Makowski, Warszawa.

- Gregorowicz, J., 1881. *Przewodnik dla zwiedzających Czarnohorę w powiecie Kossowskim*, Lwów.
- Gudowski, J., 1997. *Ukraińskie Beskidy Wschodnie*, t. 2, *Na beskidzkich szlakach* (cz. 1), Warszawa.
- Hoffbauer, H., 1897. *Przewodnik na Czarnohorę i do Wschodnich Beskidów*. Z. 1, *Na Howerlę 2058 m i w góry otaczające Worochtę i Tartarów*, Stanisławów.
- Janów, J., 2001. *Słownik huculski*, Kraków.
- Karcz, T., Stano M., 2011. *Zróżnicowanie form skałkowych w grzbietowych partiach Czarnohory w rejonie Munczela i Smotrycza (Karpaty Ukraińskie)*. W: *Huculszczyna w badaniach młodych naukowców*, red. M. Troll, A. Warchalska, Kraków, s. 91-112.
- Klecel, M., 1994. *Na przełomie czasów. Mit i historia w cyklu Vincenza Na wysokiej połoninie*. W: *Studia o Stanisławie Vincenzie*, red. P. Nowaczyński, Lublin-Rzym.
- Kolbuszewski, J., 1994. *Stanisława Vincenza czytanie krajobrazu. Na wysokiej połoninie*. W: *Studia o Stanisławie Vincenzie*, red. P. Nowaczyński, Lublin-Rzym.
- Kolbuszewski, J., 1996. „Pismo światowe” Stanisława Vincenza. W: *Z problemów aksjologii literatury i kultury popularnej*, red. S. Uliasz, Rzeszów.
- Kolbuszewski, J., 2003. *Geografia Stanisława Vincenza (1992)*. W: *Vincenz i krytycy. Antologia tekstów*, red. P. Nowaczyński, s. 247-253.
- Konias, A., 2000. *Kartografia topograficzna Śląska Cieszyńskiego i zaboru austriackiego od II połowy XVIII wieku do początku XX wieku*, Katowice.
- Konias, A., 2022. *Pierwsze wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji z okresu józefińskiego*. W: *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, t. 14, cz. A, wyd. Z. Budzyński, A. Janeczek, Warszawa, s. xv-xxx.
- Konopska, B., 2011. *Spółeczne skutki cenzury w kartografii turystycznej (1944-1981)*. W: *Spółeczny wymiar turystyki*, red. E. Kościk, Wrocław.
- Kontny, P., 1939. *Materiały do historii lasów w Karpatach Wschodnich*, I. *Sosna, limba i kosówka w Górach Pokuckich*, Lwów.
- Krótki przewodnik po Huculszczynie. Od Hnitesy po Rogoze*, 1933. Warszawa.
- Krukar, W., 2006. *Nazewnictwo terenowe Czarnohory (Karpaty Ukraińskie)*. W: *Czarnohora. Przyroda i człowiek*, red. M. Troll, Kraków.
- Krukar, W., Troll, M., 2010b. *Nazewnictwo*. W: *Czarnohora, Mapa turystyczno-nazewnicza*, skala 1:60 000, red. W. Krukar, M. Troll, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno.
- Krukar, W., Troll, M., 2013b. *Nazewnictwo*. W: *Czarnohora, Mapa turystyczno-nazewnicza*, skala 1:50 000, red. W. Krukar, M. Troll, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno.
- Kwiecień, K., 2006. *Czarnohora Poloniny Hryniawskie Świdowiec. Góry Ukrainy z plecakiem*, Kraków.
- Lisowski, A., 2003. *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Warszawa.
- Olśzański, M., Rymarowicz, L., 1993. *Powroty w Czarnohorę. Nie tylko przewodnik*, Pruszków.
- Oldakowska-Kuflowa, M., 2002. *Na wysokiej połoninie Stanisława Vincenza wobec Cieni zapomnianych przodków Mychajły Kociubynskiego*. W: *Stanisław Vincenz humanista XX wieku*, red. M. Oldakowska-Kuflowa, Lublin, s. 201-218.
- Oldakowska-Kuflowa, M., 2006. *Stanisław Vincenz. Biografia*, Lublin.
- Oldakowska-Kuflowa, M., 2024. *Od dawności do bezczasu. O twórczości Stanisława Vincenza*, Kraków.
- Orłowicz, M., 1919. *Ilustrowany przewodnik po Galicji*, Lwów.
- Ossendowski, F.A., 1936. *Huculszczyna. Gorgany i Czarnohora*, Poznań.
- Sikora, I., 2003. *Tetralogia huculska Stanisława Vincenza (1985)*. W: *Vincenz i krytycy. Antologia tekstów*, red. P. Nowaczyński, s. 133-140.
- Troll, M. [red.], 2006. *Czarnohora. Kraina polonin – Чорногора. Країна полонин (album fotograficzny)*, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno, ss. 144.
- Tuan, Y.-F., 1987. *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa.
- Turkawski, M.A., 1880. *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków.
- Ukrajinské Karpaty. Poloniny, Lesní Karpaty, Turistický a trekový průvodce*, 2007.
- Brandos, O., Kleslo, M. i in., Ostrava.
- Vincenz, A., 2005. *Posłowie*. W: S. Vincenz, *Na wysokiej połoninie. Barwinkowy wianek*, Sejny.
- Vincenz, S., 1936. *Na wysokiej połoninie. Obrazy, dumy i gawędy z Wierchowiny Huculskiej. Prawda starowieku*, Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa.
- Vincenz, S., 1983. *Po stronie dialogu*, t. 2, Warszawa.
- Vincenz, S., 1993. *Tematy żydowskie*, Gdańsk.
- Vincenz, S., 2002. *Na wysokiej połoninie. Prawda starowieku*, Fundacja Pogranicze, Sejny.
- Vincenz, S., 2003. *Na wysokiej połoninie. Zwada*, Fundacja Pogranicze, Sejny.
- Vincenz, S., 2004. *Na wysokiej połoninie. Listy z nieba*, Fundacja Pogranicze, Sejny.
- Vincenz, S., 2005. *Na wysokiej połoninie. Barwinkowy wianek*, Fundacja Pogranicze, Sejny.
- Wajgel, L., 1882. *Flora miasta Kołomyi i jego okolicy*. W: *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum w Kołomyi za rok szkolny 1882*, s. 3-47.
- Wajgel, L., 1885. *Przewodnik na Czarnohorę i w Góry Pokuckie*, Lwów.
- Węgrzyn, K., 2005. *Czarnohora z chatki u Kuby. Miniprzewodnik*, bm.
- Wilczyński T., 1930. *Roślinność pasma Czarnohory*. W: *Krajobrazy Roślinne Polski*, red. I. Wóycicki, Warszawa.
- Witwicki, S., 1863. *Rys historyczny o Huculach*, Lwów.
- Włoskowicz, W., 2021. *Uzus toponimiczny. Zarys teorii na przykładzie polskiej toponimii Huculszczyny*, Kraków.
- Zapałowicz, H., 1889. *Roślinna szata Gór Pokucko-Marmaroskich*, Kraków.
- Бець, Д., Бойчук, М., 2002. *Гуцульське село Ільці, Верховина*.
- Габорах М., 2011. *Топонімія Галицької Гуцульщини, Івано-Франківськ*.
- Грабовецький, В., 1994. *Олекса Довбуш (1700-1745)*, Львів.
- Гулюк Ю., 2004 (1939). *Жаб'є, Верховина*.
- Кречуняк, Ю., Максим'юк, І., 2004. *Бистрець і Дземброня. В: Верховинщина. Загальні описи та історичні нариси про населені пункти району, Верховина*.

- Кугутяк, М., 2011. Сакральна спадщина Гуцульщини. В: «Старожитності Гуцульщини. Джерела з етнічної історії населення Українських Карпат. Каталог пам'яток історії та культури», т. 1, Івано-Франківськ.
- Кулицький, М., 1930. Зимаркові оселі на галицькій Гуцульщині, В: Науковий збірник географічної секції при Українській студентській громаді в Кракові, ред. В. Кубійович, Краків.
- Нестерук, Ю., 2003. Рослинний світ Українських Карпат: Чорногора. Екологічні мандрівки, Львів.
- Собашко, В., 2003. Дорогами і стежками Карпат. Туристичний путівник, Львів.
- Собашко, В., 2006. Гірськими стежками Карпат. Прикарпаття. Довідник-путівник, Івано-Франківськ.
- Заклинський, М., 1937. Пізнай свій рідний край. Опис мандрівки в Карпати, Львів.
- ### 3.2. Czasopisma:
- Borucki, T., 2005. Zarys dziejów „Rozrogów” do schyłku dawnej Rzeczypospolitej. *Wierchy*, t. 71, s. 75-100.
- Borucki, T., 2006. W poszukiwaniu zaginionych „Rozrogów”. *Wierchy*, t. 72, s. 71-94.
- Borucki, T., 2007. Krytyczna analiza karpackiego itinerarium Wincenego Pola 1833-1860. *Wierchy*, t. 73, s. 29-70.
- Borucki, T., 2008. Trzy przyczynki do toponomastyki Czarnohory. *Plaj*, nr 37, s. 77-98.
- Ciechanowicz, K., 1996. Henryk Gąsiorowski (1878-947). Szkic biograficzny. *Plaj*, nr 13, s. 142-150.
- Gąsiorowski, H., 1928. Mapa turystyczna Karpat Polskich: Arkusz 3: Czarnohora-Żabie i arkusz 4: Jaremce-Worochta. *Wierchy*, t. 6, s. 209-211.
- Gąsiorowski, H., 1990. Nowe wschodniokarpacie arkusze wojskowej mapy Polski 1:100 000, *Plaj*, nr 3, s. 94-100.
- Hrabec, S., 1950. Nazwy geograficzne Huculszczyzny. *Prace Onomastyczne*, t. 2, ss. 264.
- Kamiński, P., Ruszczak, A., Wielocha, A., 2010. Stanisława Vincenza powrót na Wierchowinę. *Plaj*, nr 40, s. 5-24.
- Kolbuszewski, J., 1984. Koniec dawności. *Wierchy*, t. 53, s. 56-71.
- Kostyrko, J., 1933. Czarnohorski Park Narodowy. *Wierchy*, t. 11, s. 131-146.
- Księga pamiątkowa Stacji Botanicznej na Połoninie Pożyżewskiej. Lektura po latach. *Plaj*, nr 37, s. 22-67.
- Kulczyński, S., Kozikowski, A., Wilczyński T., 1926. Czarna Hora jako rezerwat przyrodniczy. *Ochrona Przyrody*, z. 6, s. 23-34.
- Lech-Kirstein, D., 2020. Onomastyka literacka a onomastyka stylistyczna. *Stylistyka*, nr 25, s. 457-466.
- Macek, J., 1998. Wajgel był pierwszy. *Plaj*, nr 16, s. 111-118.
- Montusiewicz, J., Warakowski, J., 2017. Hnitesa – prawdziwe imię góry?. *Plaj*, nr 53, s. 121-136.
- Nużnyj, A., 2006. Oleksa Dobosz i Podole (niefachowe rozważania). *Plaj*, nr 33, s. 116-124.
- Ratajski, L., 1970. Kartologia. *Polski Przegląd Kartograficzny*, t. 2, nr 3, s. 97-110.
- Reinfuss, R., 1945. Badania nad osadnictwem Huculszczyzny. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU Kraków*, t. 46, nr 1-5.
- Ruszczak, A., 2007. Stanisława Vincenza i Jerzego Stempowskiego perypetie.... *Plaj*, nr 35, s. 8-43.
- Ruszczak, A., 2008. Korespondencja Stanisława i Ireny Vincenzów z Huculami. *Plaj*, nr 37, s. 143-189.
- Ruszczak, A., 2015. Korespondencja Stanisława Vincenza i Józefa Wilczyńskiego. *Plaj*, nr 50, s. 167-180.
- Ruszczak, A., Dabrowski, P.M., 2007. Piotr Kontny zapoznany badacz Huculszczyzny. *Plaj*, nr 35, s. 141-146.
- Rymarowicz, L., 2016. Tajemnicze wędrówki arcyksięcia Rudolfa w Karpatach. *Plaj*, 51, s. 99-131.
- Śledziński, A.J., 1876. Wykaz roślin zebranych w obwodzie kołomyjskim w roku 1875. *Spraw. Kom. Fizj. AU za rok 1875*, t. 10, s. 91-112.
- Środoń, A., 1991. Daty i wspomnienia autobiograficzne. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, nr 36 (1), s. 3-24.
- Środoń, A., 1948. Górna granica lasu na Czarnohorze i w Górach Czywczyńskich. *Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego PAU Kraków*, t. 72, Dział B 1946, nr 7.
- Troll, M., 2012. O zmianach własności połonin po pokuckiej stronie Czarnej Hory (Papa Iwana). *Plaj*, nr 45, s. 56-67.
- Vincenz, A. 1952. Toponomastyka polska. *Kultura*, nr 6 (56), s. 131-138.
- Vincenz, A., 2019. Toponomastyka polska. *Plaj*, nr 57, s. 181-188.
- Warakowski, J., 2011. Imię góry. Panorama Hnitesy od strony językowej. *Plaj*, nr 42, s. 131-148.
- Wielocha, A., 1990. Sprawozdanie z wycieczki w Gorgany i Czarnohorę odbytej w sierpniu 1989 roku. *Plaj*, nr 3, s. 54-80.
- Wielocha, A., 2019a. Juliusz Dutkiewicz – pierwszy fotograf Huculszczyzny. *Plaj*, nr 58, s. 38-72.
- Wielocha, A., 2019b. Delegat Towarzystwa Tatrzańskiego pod Czarnohorą. *Plaj*, nr 57, s. 38-72. *Plaj*, nr 57, s. 41-62.
- Wielocha, A., Rymarowicz L., 2019. Sofron Witwicki (1819-1879). Zapomniany proboszcz Huculów. *Plaj*, nr 57, s. 5-40.
- Wilkoń, A., 1970. Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego. *Prace Onomastyczne*, t. 16, ss. 135.
- Witwicki, S., 1876. Hucule. *Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego*, t. 1, s. 73-86.
- Włoskiewicz, W., 2019. Nazwy geograficzne Huculszczyzny w „Prawdzie starowieku” S. Vincenza (w świetle badań S. Hrabca). *Onomastica*, t. 63, s. 157-180.
- Woźnowski, M., 1930. Zimarki czarnohorskie. *Ziemia*, t. 15, nr 8.
- Żmizdiński, J., 2018. Foki Szumiejowego podróże do źródeł. Pepek ziemi w ujęciu Stanisława Vincenza. *Góry – Literatura – Kultura*, t. 11, s. 179-196.
- Паньків, М., 2016. Топоніми про Олексю Довбуша на Прикарпатті. *Карпати: людина, етнос, цивілізація*, 6, с. 136-151.
- Стефюк, Р., 2015. Композиційно-стильові особливості церковної обстави художнього древообробництва в церкві Успіння св. Анни (с. Бистрець Верховинського району на Івано-Франківщині). *Вісник Львівської національної академії мистецтв*, Вип. 26, с. 235-246.

Зеленчук, Я., Зеленчук, І., 2018. Образ Фоки Шумеевого, у книзі Станіслава Вінценза «На високій полонині. Правда старовіку». Жаб'є, 5, s. 38-43.

3.3. Mapy:

A Máramarosi-havasok turistatérképe, 2001. Szvidovec, Csornahora, Rahói-hegyek, skala 1:50 000, Budapest.

Die Franzisco-Josephinische Landesaufnahme (Dritte Landesaufnahme), 1874-1875. (trzecie wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji), skala 1:25 000, arkusze: z. 13 c. XXXI NO, z. 13 c. XXXI SO, bm.

Die Franziszeische Landesaufnahme (Zweite Landesaufnahme) von Galizien und der Bukowina, 1863-1864. (drugie wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji i Bukowiny), skala 1:28 800, arkusze s. 21 c. III i s. 21 c. IV.

Die Josephinische Landesaufnahme von Galizien (Erste Landesaufnahme), 1779-1783. (pierwsze wojskowe zdjęcie topograficzne Galicji), skala 1:28 800, sekcja 277.

Karte der U.d.S.R.R., 1941. skala 1:25 000, arkusze: Żabie NW (5639/1), Żabie SW (5639/3), bm.

Krukar, W., Troll, M. [red.], 2010a. Czarnohora. Mapa turystyczno-nazewnicza, skala 1:60 000, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno.

Krukar, W., Troll, M. [red.], 2013a. Czarnohora. Mapa turystyczno-nazewnicza, skala 1:50 000, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno.

Mapa taktyczna WIG, 1933. Skala 1:100 000, arkusz Żabie (p. 56, s. 39), Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa.

Mapa turystyczna Karpat Polskich, 1928. Skala 1:100 000, arkusz Czarnohora-Żabie (nr 3), PTT, Gea, Warszawa.

Spezialkarte der österreichisch-ungarischen Monarchie, 1876, 1880 (częściowo aktualizowane w latach 1895, 1907, 1914). (mapa specjalna), skala 1:75 000, arkusz Bogdán (z. 13 c. XXXI).

Troll, M., 2013. Podział własnościowy polonin pokuckiej części Czarnohory w połowie XIX w., skala 1:75 000, W: Czarnohora, Mapa turystyczno-nazewnicza, skala 1:50 000, Wydawnictwo „Ruthenus” Rafał Barski, Krosno.

Żabie-Czarnohora, 2005. Skala 1:75 000, Reedycja map topograficznych WIG, arkusz Żabie (p. 56, s. 39), Warszawa.

Собашко, В., 2003. До описів „По Чорногорському хребту із Ворохти”, „По Чорногорському хребту із Рахова”, „Черемош Чорний”, масштаб 1:100 000, Схеми маршрутів від залізничних станцій (ЗС) Ворохта, Вороненка, Лазизица, Кваси, Ясеня, масштаб 1:50 000, В: Дорогами і стежками Карпат. Туристичний путівник, Львів.

Собашко, В., 2006. До описів маршрутів із Яблуниці, Вороненки і Ворохти, масштаб 1:100 000, В: Гірськими стежками Карпат. Прикарпаття. Довідник-путівник, Івано-Франківськ.

Топографическая карта СССР, 1957. масштаб 1:25 000 листы X-36-45-A-a, X-36-45-A-b, bm.

Топографическая карта СССР, 1978. масштаб 1:50 000, лист M-35-134-3, масштаб 1:100 000, лист M-35-134, bm.

Топографическая карта, 2002. масштаб 1:100 000, лист Рахов (184), Киев.

Туристичні стежки Чорногори, 2003. Топографічна карта, масштаб 1:50 000, Київ.

Чорногора, 2022. Туристична карта, масштаб 1:50 000, Стрий.